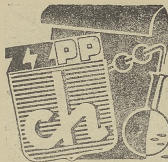
Cena egzemplarza 20 zł. Dla członków związku bezpłatnie



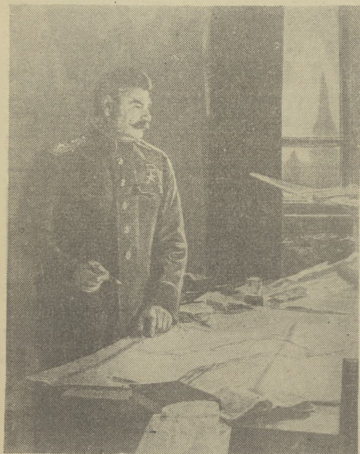
PRACOWNIK chemiczny

CENTRALNY ORGAN ZWIĄZKU ZAW. PRAC. PRZEM. CHEM. w POLSCE

Rok II Grudzień 1949 Nr 12

70 rocznica urodzin Józefa Stalina

Józef Stalin — Wielki Człowiek naszej epoki



Generalissimus Józef Stalin

Życiorysy wielkich ludzi nie piszą kronikarze — życiorysy wielkich ludzi są zaznaczone na szlaku historii, wiekopomnymi ich czynami.

W 70 rocznicę urodzin Nauczyciela postępowej ludzkości całego świata, Wodza potężnego Obozu Obrońców Pokoju — Przywódcy międzynarodowego proletariatu, oddając hołd wielkim zasługom wielkiego człowieka — zaczynamy od kreślenia Jego życiorysu, gdyż każdy ślad, każdy krok w życiu Józefa Stalina, wybija swe piętno w dziejach naszej epoki.

Józef Wissarionowicz Stalin (Dżugaszwili) urodził się dnia 21-go grudnia w 1879 roku w mieście Gori na Zakaukazie.

Jego ojciec Wissarion Dżugaszwili był gruzińskim chłopem i pod koniec swego życia, robotnikiem w fabryce obuwia w Tyflisie — matka, Katarzyna Galadze, była również córką pańszczyźnianego chłopa.

Józef Stalin, młody 15-letni student w Tyflisie był organizatorem młodzieżowych i robotniczych kół marksistowskich.

Józef Stalin, czołowy działacz ruchu rewolucyjnego na Kaukazie — członek tyfliskiej organizacji Socjalistycznej Partii Robotniczej Rosji. Józef Stalin, **nieustraszony bojownik w szeregach rewolucjonistów w walce z caratem — więzień polityczny, wymykający się raz po raz z rąk carskich żandarmów i szpiclów,** by podtrzymać przez siebie wzniecona żagiew rewolucyjną mas proletariackich Zakaukazu.

Lata biegną. — Rok 1905.

Józef Stalin delegatem na I Wszechrosyjskiej Bolszewickiej Konferencji w Finlandii.

Józef Stalin organizuje i przygotowuje bojowe oddziały proletariackie do wybuchu rewolucji w Petersburgu.

Fala rewolucyjna 1905—6 roku wynosi Go na powierzchnię zmagań i walk proletariatu z caratem i rozsławia Jego imię.

Józef Stalin — wierny i oddany uczeń Wielkiego Lenina — propagator Jego tez marksistowskich, analityk nauk Marksa i Engelsa, pisarz klasyczny rozpraw, zgłębiających zasady filozofii i ekonomii — redaktor „Prawdy" — pierwszego dziennika bolszewickiego w Petersburgu.

Józef Stalin, długoletni zesłaniec „kraju Turudańskiego" w głuchej Syberii.

Rewolucja — Obalenie caratu.

Józef Stalin, organizator Wojskowego Rewolucyjnego Komitetu na zlecenie Lenina przygotowuje w Petersburgu powstanie proletariatu przeciw rządom burżuazyjnym.

Józef Stalin w dniach Wielkiej Rewolucji Październikowej obok Lenina — symbolem Zwycięstwa Proletariatu.

Józef Stalin członkiem Rady Komisarzy Ludowych i komisarz ludowy dla Spraw Narodowościowych w Rosji.

Józef Stalin promotorem zwycięskich walk z białogwardzistami, bohaterskim obrońcą Carycyna (Stalingradu) pogromcą Kołczaka, Denikina i Wrangla.

Józef Stalin Sekretarzem Generalnym Centralnego Komitetu WKP(b).

Rok 1924.

Józef Stalin spadkobiercą i egzekutorem testamentu Wielkiego Lenina:

Budowniczym I-szego na świecie państwa socjalistycznego. Inicjatorem pięciolatek. Twórcą Konstytucji Radzieckiej — Organizatorem potężnej i niezwyciężonej Czerwonej Armii Związku Radzieckiego.

Józef Stalin, głównym propagatorem zbiorowego paktu bezpieczeństwa w groźnych momentach przełomowych dla Europy i całego świata — przed wybuchem 2-giej wojny światowej.

Generalissimus Józef Stalin — Naczelny Wódz Wojny Ojczyźnianej, Wielki strategik, kierujący gigantyczną walką obronną narodu radzieckiego.

Józef Stalin, twórcą historycznego planu wielkiej kontrofensywy spod Stalingradu po Berlin — pogromca Hitlera i faszyzmu.

Józef Stalin Wielki Przyjaciel Polski — wskrzesiciel Odrodzonego Wojska Polskiego — oswobodziciel Polski spod jarzma hitlerowskiego i kapitalistycznego — przyjaciel państw Ludowej Demokracji — Bułgarii, Rumunii, Węgier, Albanii i Czechosłowacji.

Józef Stalin — wodzem wielomilionowych mas całego świata, skoncentrowanych w Obozie Obrońców Pokoju — przeciwko podżegaczom wojennym i niecnym zamiarom imperializmu amerykańskiego — panowania nad światem.

Józef Stalin — moralnym inicjatorem walk wyzwoleńczych Chin i uciemiężonych narodów kolonialnych.

Józef Stalin — Wielki Człowiek naszej epoki.

Tak przedstawia się w najkrótszym zarysie bieg Jego życia.

Tak przedstawiają się rozdziały życiorysu — na których rozwinięcie składają się tomy.

Życiorys Józefa Stalina, choćby najbardziej zwięzły, byłby niekompletnym i niepełnym, o ile nie zostaną uwypuklone jego prace i działalność na polu naukowym i ideologicznym.

Stalin — to nie tylko głęboki analityk nauki Marksa, Engelsa i Lenina, ale również autor nowych, nieznanych uprzednio prac naukowych, wyjaśniających wiele zjawisk i problemów budowy państwa socjalistycznego — **Stalin, obok Marksa, Engelsa i Lenina zalicza się do największych teoretyków i myślicieli, którzy zgłębili procesy rozwoju ludzkości.**

W całym szeregu swoich prac, spośród których „Zagadnienia Leninizmu" i „Krótki Kurs Historii WKP(b)" — należą do najświetniejszych, dają głęboką analizę spraw zasadniczych. Prace naukowe Stalina — to wzbogacenie arsenału leninowskiego — ideologiczna broń, która zawsze będzie uzbrajać masy pracownicze w walce z wrogiem klasowym.

Zachowując prostolinijność nauk Marksa i Lenina, Stalin wskazuje w swych pracach na ścisły związek rewolucyjny nauki z życiem społecznym i poucza jak walczyć z każdą próbą rozbicia jednolitości ruchu robotniczego, podając przykłady z życia partii — demaskując oportunistów jak i zwolenników prawicowo nacjonalistycznego odchylenia. Jego dziełem są teoretyczne i praktyczne nauki o socjalistycznej budowie przemysłu i kolektywnej gospodarce rolnej.

Do znakomitych prac naukowych Stalina należy również rozprawa o materializmie dialektycznym i historycznym, na którym opiera się marksistowski pogląd na świat. Powyższe wzmianki są zaledwie wyliczeniem ważniejszych prac naukowych Stalina — na całość których składają się liczne i nieprzebrane referaty, odczyty, wydawnictwa, okolicznościowe przemówienia itd.

Chcąc poznać Józefa Stalina, jako wielkiego Człowieka, nie wystarczy znać historię Jego czynów — trzeba znać również i szerokie horyzonty Jego myśli. W Jego jednej osobie zespoliły się cechy człowieka o genialnych zdolnościach, olbrzymim harcie moralnym i żelaznej woli.



Stalin i Woroszyłow na Kremlu

Te nieprzebrane skarby indywidualności oddał Józef Stalin proletariatowi — poświęcił je dla wielkiej sprawy wyzwolenia mas pracujących spod jarzma ucisku i niewoli.

Niezwykłe przymioty umysłu i charakteru wyniosły go przez lata walki i pracy, na wodza proletariatu całego świata i postępowej ludzkości, na wodza bojowego oddziału wszechświatowego ruchu rewolucyjnego WKP(b).

Józef Stalin—to Lenin dnia dzisiejszego. Nad Trumną Wielkiego Lenina, Józef Stalin składał uroczyste ślubowanie:

„Odchodząc od nas tow. Lenin polecił nam wysoko dzierżyć i chronić imię członka partii, nakazał nam strzec, jak źrenicy oka, jedności naszej partii, nakazał nam chronić i umacniać dyktaturę proletariatu, nakazał wzmacniać wszystkimi siłami sojusz robotników i chłopów, nakazał umacniać i rozszerzać związek radzieckich republik, nakazał nam wierność ideom komunistycznej Międzynarodówki.

Przysięgamy Ci. Towarzyszu Leninie, że nie będziemy oszczędzać ani sił ani życia, że z honorem spełnimy Twój nakaz".

Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia Bolszewików pod kierownictwem Józefa Stalina dotrzymała i dotrzymuje nadal tej wielkiej przysięgi dla dobra klasy robotniczej, dla dobra całej ludzkości.

Józef Stalin — to wielki przyjaciel Polski i narodu polskiego.

„Nie żądamy, żebyście nam wierzyli na słowo — sądźcie nas według czynów" — tymi słowami Generalissimus Stalin przemówił do delegacji polskiej w czerwcu, w roku 1945.

Te słowa winien każdy prawdziwy i dobry patriota polski zastosować do słów i czynów Józefa Stalina.

On był autorem odezwy Piotrogradzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich — która zwracała się „Do Narodu Polskiego" — z oświadczeniem, że Polska ma prawo do całkowitej niepodległości państwowo - międzynarodowej. On był współautorem dekretu Rady Komisarzy Ludowych z 20-go sierpnia 1918 roku — który głosił:

„Wszystkie układy i akty zawarte przez rząd b. Cesarstwa Rosyjskiego z rządami Królestwa Pruskiego i Monarchii Austro - Węgierskiej, dotyczące rozbiorów Polski, wobec tego iż są one sprzeczne z zasadą samookreślenia narodów i rewolucyjną świadomością prawną ludu rosyjskiego, który uznał nieodłącznie prawo narodu polskiego do jedności i niepodległości — niniejszym zniesione zostają na zawsze".

Był to historyczny dekret naszej niepodległości.

W latach straszliwej okupacji hitlerowskiej, kiedy narodowi polskiemu groziła nieuchronna zagłada, z perfidną premedytacją i dokładnością zaplanowana przez Hitlera — całą nadzieję ratunku pokładano w żelaznej i nieugiętej woli Stalina. Zajął się on sprawą Polski równocześnie z obroną napadniętych przez wroga krajów radzieckich. Zapowiedział nie tylko odparcie krwawych band hitlerowskich z granic Związku Radzieckiego, ale i oswobodzenie Polski. **Wyrazem wielkego zrozumienia patriotyzmu polskiego, było formowanie na Jego zlecenie, na terytorium Związku Radzieckiego i kosztem Zwiazku Radzieckiego — oddziałów odrodzonego Wojska Polskiego**

Na Jego rozkaz, Wojsko Polskie, walcząc u boku Armii Radzieckiej — walczyło z hitlerowskim okupantem, a mszcząc się za krzywdy całego narodu, oswobodzało kraj i przyniosło narodowi wolność i wyzwolenie.

Bezpośrednio po oswobodzeniu kraju, za wolą Stalina, Związek Radziecki pospieszył Polsce z pomocą w uru-

chomieniu życia gospodarczego, w odbudowie zniszczonego kraju i zburzonej przez wroga stolicy — Warszawy. Zgodnie z Jego wolą i postanowieniem, odzyskała Polska utracone ziemie na zachodzie i północy, opierając swe granice na Odrze i Nysie, z szerokim dostępem do Bałtyku.

W osobie Stalina, Polska posiada wielkiego orędownika. Przykładem tego z ostatnich wydarzeń jest fakt **oddania Polsce jednego z najlepszych marszałków Armii Radzieckiej, Konstantego Rokossowskiego — wielkiego bohatera Związku Radzieckiego — jako syna ziemi polskiej i ludu polskiego — dla dalszego organizowania wielkiej, odrodzonej Armii Polskiej.**

Ścisły sojusz Polski Ludowo Demokratycznej z bratnim Związkiem Radzieckim, był również dziełem wielkiego przyjaciela Polski.

Dlatego też rocznica urodzin Józefa Stalina jest w Polsce tak radośnie i tak uroczyście obchodzoną przez cały naród.

Lecz nie tylko w Polsce.

Miliony robotników, chłopów i inteligencji pracującej wszystkich krajów, łącznie z krajami kapitalistycznymi, widzą w Stalinie wielkiego nauczyciela obecnej doby. Jego wskazówki są i będą nauką dla wszystkich, w jaki sposób przygotować należy warunki do ostatecznego zwycięstwa proletariatu.

Cała postępowa ludzkość, wszystkie miłujące wolność demokratyczne narody, łączą z osobą Stalina najlepsze swe nadzieje na długotrwały pokój, bezpieczeństwo, postęp i sprawiedliwość społeczną.

Stalin to symbol zwycięstwa proletariatu — Stalin, to symbol bohaterstwa i sławy — Stalin, to symbol postępu i nauki — Stalin, to symbol odwiecznych pragnień ludzkości całego świata.

Wraz z całym narodem radzieckim, wraz z całym narodem polskim, wspólnie z wielomilionowymi masami obrońców pokoju, Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Chemicznego w Polsce, życzy Józefowi Stalinowi zdrowia i długich lat życia.

Niech żyje Józef Stalin, Wielki Budowniczy Potężnego Związku Radzieckiego!

Niech żyje Józef Stalin — Wielki Wódz proletariatu całego świata — postępowej ludzkości i Obrońców Pokoju!

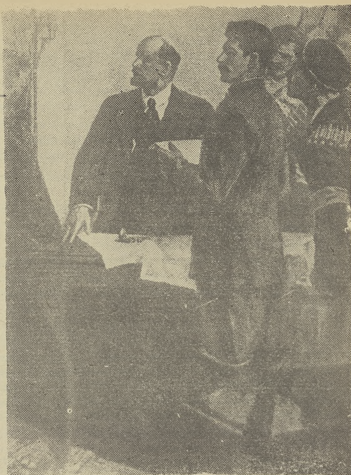
Niech żyje Józef Stalin — Wielki Przyjaciel Polski!

Plenum CRZZ - manifestuje na cześć Józefa Stalina

W toku obrad III Plenum CRZZ — mówi tow. Zawadzki — myśli nasze niejednokrotnie zwracać się będą ku wielkiemu nauczycielowi międzynarodowej klasy robotniczej, którego imię jest dzisiaj na ustach setek milionów ludzi pracy na całym świecie, ku Tow. Józefowi Stalinowi.

Stalin — to twórca wiekopomnych osiągnięć pierwszego w świecie państwa socjalistycznego, symbol historycznych zwycięstw ludzkości nad ciemnymi i nienawistnymi siłami wojny, przemocy i zacofania, natchnienie tych milionów ludzi w ich walce o pokój, postęp, socjalizm.

Z imieniem Towarzysza Stalina, związana jest najwspanialsza karta wolności i praw człowieka—Konstytucja Radziecka, której rocznica przypadła właśnie w dniu wczorajszym, a którą narody ZSRR nazwały Konstytucją Stalinowską.



Salwa „Aurory"

Polska klasa robotnicza i cały naród polski ma szczególne powody by uroczyście uczcić dzień urodzin Towarzysza Stalina.

Dla uczczenia dnia urodzin Towarzysza Stalina, załogi robotnicze zakładów pracy we wszystkich częściach Polski, na apel górników, biorą na siebie zobowiązania podniesienia wydajności pracy, polepszenia jakości produkcji i zwiększenia oszczędności, rozwijają współzawodnictwo i racjonalizatorstwo.

Życzymy Towarzyszowi Stalinowi z głębi serca długich lat życia i dobrego zdrowia.

Wyrażając uczucia milionów polskich związkowców, wznoszę okrzyk: „Towarzysz Stalin niech żyje!"

Okrzyk mówcy zebrani podchwytują entuzjastycznie. Stojąc, długo skandują: „Sta-lin! Sta-lin!"

„Drodzy towarzysze — kontynuuje tow. Zawadzki — najlepszym wyrazem czci i hołdu dla Towarzysza Stalina, będzie jeszcze głębsze przyswojenie sobie nauk i wskazań, zawartych w Jego dziełach i życiu".

„Znajomość dzieła życia i walki Towarzysza Józefa Stalina — wskazuje uchwała Biura Politycznego KC Partii — podniesie poziom ideologiczny Partii i klasy robotniczej, będzie ogromną pomocą w wychowaniu i kształtowaniu działaczy nowego leninowsko-stalinowskiego typu, nieustraszonych w walce o Polskę Socjalistyczną, nierozerwalnie związanych z ludem, nieubłaganych wobec wrogów ludu".

Jeden z najważniejszych wskazań Towarzysza Stalina — to bolszewicka krytyka i samokrytyka oraz bolszewicka czujność wobec działalności wroga klasowego. **(Red.)**

GENERALISSIMUS STALIN
MOSKWA (Kreml)

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego w Polsce, w imieniu własnym i 145 tysięcy zrzeszonych członków Związku — robotników i robotnic, inżynierów i techników oraz pracowników umysłowych przemysłu chemicznego, papierniczego i szklarskiego w Polsce, przesyła Wam, **Wodzowi Narodów Związku Radzieckiego, Przywódcy milionowych rzesz proletariackich świata, Niezłomnemu Obrońcy Pokoju, Nauczycielowi całej postępowej ludzkości i Wielkiemu Przyjacielowi Naszego Narodu i polskiej klasy robotniczej — serdeczne — bojowe — robotnicze pozdrowienia z okazji 70-cio letniej Rocznicy Waszych Urodzin.**

Jeszcze za rządów sanacji, nasza klasa robotnicza śledziła z największą uwagą wspaniałe Wasze dzieło budownictwa socjalistycznego w ZSRR. Było to dla niej jedynym wówczas drogowskazem. W latach wojny opieraliśmy nasze nadzieje na rosnącym, bohaterskim oporze Związku Radzieckiego, a później na wspaniałym, historycznym zwycięstwie, które Niezwyciężona Czerwona Armia pod Waszym genialnym kierownictwem osiągnęła.

Dziś z całym narodem polskim, budujemy nowe zręby pod wielki gmach Polski Socjalistycznej — Polski Wyzwolonej od wroga i od kapitalistycznych wyzyskiwaczy. **Dzięki Waszej pomocy i Waszym wskazaniom, naród polski, zjednoczony wewnętrznie, zjednoczony z narodami radzieckimi i krajami demokracji ludowej we wspólnym dążeniu do trwałego i powszechnego pokoju na całym świecie, ufny w przyjaźń i dalszą pomoc potężnego i niezwyciężonego Związku Radzieckiego, wkroczył na drogę wzrastającego dobrobytu i kulturalnego rozwoju.** Nasze fabryczne załogi, ofiarną pracą i zobowiązaniami, starają się kroczyć drogą przez Was wskazaną, kierując się wzorami potężnego ruchu stachanowców.

Dla oddania Wam należnego hołdu i czci — załogi fabryczne przemysłu chemicznego, papierniczego i szklarskiego — z okazji 70-letniej Rocznicy Waszych Urodzin, podjęły dodatkowe zobowiązania produkcyjne. W ten sposób chcemy się przyczynić do wzmocnienia siły Polski Ludowej, a więc i siły całego Obozu Pokoju.

Wasza praca naukowa o państwie socjalistycznym w różnych etapach rozwoju, oparta na rozwinięciu i zgłębieniu nauk Marksa i Lenina — wytycza jasną drogę narodom budującym socjalizm i wzbudza głęboką wiarę w wychowawczą rolę proletariatu. Przyrzekamy Wam, że w oparciu o Wasze wskazówki, w pełnym wykorzystaniu Waszej Stalinowskiej nauki, będziemy wychowywać i szkolić ideologicznie członków naszego Związku, gruntując w ten sposób wiarę w niezwyciężoną siłę proletariatu na trwałym fundamencie Marksizmu - Leninizmu - Stalinizmu.

Zarząd Główny naszego Związku zobowiązuje się ku uczczeniu 70-lecia Waszych Urodzin, zorganizować w roku 1950, na wszystkich zakładach pracy przemysłu chemicznego, papierniczego i szklarskiego, liczących ponad 500 członków związkowych, „Stalinowskie Koła Samokształceniowe", celem zapoznania średniego i niższego aktywu związkowego z dziedziną Waszych prac naukowych.

Wierzymy, że pod Waszym przewodnictwem, w oparciu o potężny Związek Radziecki, wielomilionowy Obóz Pokoju pokrzyżuje plany imperialistów i podżegaczy wojennych.

Przyjmijcie od wielotysięcznych mas pracowniczych przemysłu chemicznego, papierniczego i szklarskiego w Polsce życzenia długich lat życia dla dobra narodów Związku Radzieckiego i całej postępowej ludzkości.

Prezydium Zarządu Głównego
Związku Zawodowego Pracowników
Przemysłu Chemicznego w Polsce

Sosnowiec, dnia 18 grudnia 1949 r.

Na 35 dni przed terminem

Fabryki Przemysłu Papierniczego wykonały na 35 dni przed terminem globalny wartościowy roczny plan produkcji.

Wykonanie na 35 dni przed terminem rocznego planu produkcji jest wielkim sukcesem zarówno załóg robotniczych, jak i aparatu kierowniczego przemysłu papierniczego. Godnym podkreślenia jest fakt, iż plan tegoroczny był o przeszło 40 proc. wyższy od najwyższej globalnej produkcji przedwojennej.

Systematyczny wzrost wydajności pracy uwidaczniał się w równomiernym na przestrzeni całego roku przekraczaniu miesięcznych i kwartalnych planów produkcji w granicach od 108 do 120 proc. w poszczególnych działach produkcji. Przekroczenie planów uzyskiwano przede wszystkim przez zwiększanie wydajności pracy i zastosowanie licznych pomysłów racjonalizatorskich jak i rozwój **współzawodnictwa, w którym w** chwili obecnej uczestniczy ponad 80 proc. załóg.



Stalin gawędzi z kołchoźnicą Nachimową

[illegible]

W rocznicę Zjednoczenia

„Jedność polityczna klasy robotniczej — to wiekopomna, historyczna karta, którą wpisujemy w dzieje Polski, aby za wzór służyła pokoleniom. Kapitalizm rozdzielił naród na pracujących i pasożytów. Socjalizm jednoczy naród i wzmacnia stokrotnie jego siły twórcze. Rozpoczęliśmy budowę fundamentów socjalizmu, a jednością klasy robotniczej, zapoczątkujemy przyszłe, całkowite zjednoczenie narodu".

Te słowa, wypowiedziane przez tow. Bolesława Bieruta w dniu 15-go grudnia 1948 roku, na historycznym Kongresie Zjednoczenia polskiej klasy robotniczej, były definicją programu ideologicznego — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

W pierwszą rocznicę Zjednoczenia, nasuwa się więc siłą faktu, pytanie: Jak wielki postęp w realizacji tego programu ma do zanotowania Partia, jako awangarda klasy robotniczej i z nią i cały naród?

Na podstawie przeglądu wydarzeń i oceny ogólnego dorobku — możemy śmiało powiedzieć, że rok ubiegły był rokiem poważnych osiągnięć i niezwykłych sukcesów — tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

Do pierwszych należy zaliczyć:

1. **Wzmożenie siły jedności i czystości szeregów partyjnych,** przez usunięcie pozostałych elementów odchylenia prawicowo - nacjonalistycznego.
2. **Wzmocnienie spójni programowej i ogniw łączności terenowej ruchu robotniczego z ruchem chłopskim** na zasadach coraz bardziej pogłębiającego się sojuszu robotniczo-chłopskiego.
3. **Rozbudzenie powszechnej świadomej ufności wielomilionowych mas bezpartyjnych,** skupiających się coraz zwarciej przy władzy ludowej — która reprezentuje i realizuje dyktaturę proletariatu.
4. **Wzmagający się żywiołowo odruch akcji na rzecz powszechnego pokoju i współżycia narodów** świata — który przeobraża się w potężny, wspólny „Obóz Obrońców Pokoju" ze Związkiem Radzieckim na czele — **jako gwarantem zahamowania planów wojennych imperialistów anglo - amerykańskich.**
5. **Scementowanie jedności klasowej mas pracujących — robotników, chłopów i inteligencji — jedności** ludzi pracy przeciw wyzyskiwaczom i przeciw pozostałości kapitalistycznej w naszym kraju.
6. **Solidarność ogromnej większości społeczeństwa polskiego, które przeciwstawiło się wrogim próbom polityków Watykanu, rozbicia** narodu polskiego na wierzących i niewierzących.
7. **Bezkompromisowa** likwidacja obcej agentury szpiegowsko-dywersyjnej na terenie naszego kraju i wyrugowanie z aparatu gospodarczego państwa, elementów, stojących w łączności z wrogiem zewnętrznym oraz elementów ideologicznie niepewnych i obcoklasowych.

Są to bardzo poważne sukcesy na polu konsolidacji społeczeństwa mas pracujących i całego narodu — które zostały osiągnięte, dzięki przewodnictwu PZPR.

Bardziej naoczny, a tym samym jeszcze wspanialsze osiągnięcia, notujemy na odcinku naszego dorobku gospodarczego.

Plan 3-letni, plan odbudowy gospodarczej, został zrealizowany zgodnie z hasłem, rzuconym na Kongresie Zjednoczeniowym, rok temu — i wykonany na 2 miesiące przed terminem.

W czasie realizacji tego zobowiązania — zostały wyzwolone niezmierne siły twórcze w polskim narodzie, co umożliwia dalszą przebudowę naszej struktury społecznej. Niezwykłe osiągnięcia i sukcesy gospodarcze, wśród których to licznych wzorów na czoło wybiła się trasa W—Z w odbudowie stolicy, pozwalają nam z całą ufnością przystąpić do „Drugiego Programu Partii" — do realizacji 6-cio letniego planu gospodarczego, który rozpoczyna się z dniem 1 stycznia 1950 roku.

Tak więc w podsumowaniu rocznego dorobku PZPR — awangardy narodu, stwierdzić należy, że kontury planu budowy gmachu Polski Socjalistycznej — nabierają coraz bardziej wyraźnych rysów — że rosną i cementują się fundamenty, że wzmaga się rytm pracy w sensie przyspieszonym i że nadchodząca sześciolatka przyniesie nam ostateczne wykończenie tego potężnego gmachu — w imię zwycięstwa sprawiedliwości — w imię zwycięstwa socjalizmu na pożytek wszystkich, którzy pod kierownictwem PZPR. — w tej gigantycznej pracy udział brali.



Stalin i Mołotow z dziećmi

Zagadnienia międzynarodowe na plenum CRZZ

Tow. Aleksander Zawadzki — na plenum grudniowym CRZZ — na wstępie swego referatu o aktualnych zadaniach związków zawodowych, — podkreślił ważność zagadnienia walki o pokój. **Walka o pokój winna być centralnym politycznym zadaniem związków zawodowych. Na to wskazują uchwały III Plenum KC PZPR oraz uchwały Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych.**

W pierwszej fazie organizacyjnej tej akcji powstały terenowe komitety obrońców pokoju, między innymi na większych zakładach pracy i w fabrykach. Jednakowoż te stałe komitety, jak do tej pory, nie wykazują właściwej aktywności. Dzieje się to dlatego, że organizacje związkowe nie potrafiły nadać tej akcji odpowiedniej formy politycznej. Walka o umocnienie światowego obozu pokoju, nie może być akcją wyodrębnioną ale winna być ściśle związana z walką o wszechstronne umocnienie Polski Ludowej. Walka o pokój musi się przejawiać i uwypuklać w każdej dziedzinie działalności związków zawodowych, nieomal, że w codziennej ich pracy.

Musimy stale to podkreślać i stale o tym pamiętać, że ostoją pokoju światowego jest Związek Radziecki.

Osiągnięcia i wysiłek radzieckiej klasy robotniczej na polu gospodarczym i politycznym, olbrzymi wkład pracy nad rozwojem gospodarki socjalistycznej, chłopów radzieckich, oparty na postępowej produkcji kołchozowego systemu, powinien być silniej propagowany przez związki zawodowe w ich akcji powszechnego uświadomienia i w akcji współpracy załóg fabrycznych z gromadami wiejskimi.

Ta akcja związków zawodowych musi być umasowiona politycznie na wyższym poziomie, jak dotychczas.

W tym kierunku fabryczne komitety obrony pokoju, winny swój program pracy uaktywnić — a samą akcję prowadzić ze wzrastającą energią — jako akcję palącej potrzeby.

Takie bowiem są uchwały i wytyczne Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych oraz uchwały III Plenum PZPR.

Walka o pokój musi wejść na szerokie horyzonty międzynarodowej łączności i jedności związków zawodowych. Międzynarodowy ruch związkowy osiągnął duże sukcesy w dziedzinie likwidacji rozbicia klasy robotniczej i w obronie jej jedności.

Światowa Federacja Związków Zawodowych — mimo stałego sabotażu i rozłamowych poczynań ze strony reakcyjnych prowodyrów związkowych typu Greena, Carey'a, Deakina — trwa, rośnie liczebnie i rozszerza swą działalność.

Tej rozbijackiej akcji nie wolno nam lekceważyć. **Przywódcy prawicy socjalistycznej i ich pobratymcy — reakcyjni działacze związkowi, na rozkaz amerykańsko-angielskich imperialistów, przy wydatnej pomocy Watykanu, montują nowy atak na jedność ruchu zawodowego.**

Usiłują oni zorganizować oddzielną reakcyjną centralę związków zawodowych, której głównym zadaniem ma być walka z klasowymi związkami zawodowymi — a celem, rozbicie jedności i solidarności naszego ruchu.

Równocześnie prawicowi przywódcy związkowi w szczególności w Stanach Zjednoczonych Ameryki i Anglii, rozwijają podłą i oszczerczą kampanię przeciw lewicowym działaczom związkowym, pozbawiając ich wbrew woli mas członkowskich, zajmowanych stanowisk związkowych oraz wykluczając ich z organizacji związkowych.

Akcji tej sekunduje policyjny terror rządów kapitalistycznych w stosunku do działaczy i organizacji związkowych — w szeregu krajach, jak we Włoszech, Francji, Grecji, w Indiach, w Syrii i Libanie oraz innych krajach kolonialnych. **Rozstrzeliwuje się strajkujących robotników, aresztuje się przywódców związkowych, zamyka się lokale organizacji związkowych, a członków związku pozbawia się pracy.**

Całość tej akcji — to coraz bardziej wzmagająca się i zaostrzająca walka z obozem obrońców pokoju. Klika imperialistów dąży do wzniecenia nowej wojny światowej.

Klasa robotnicza państw kapitalistycznych odpowiedziała na ten atak rozbijacki — jedności ruchu i terror policyjny — szeregiem powszechnych strajków, zorganizowanych w ostatnich czasach przez francuską CGT i włoską C.G.I.L.

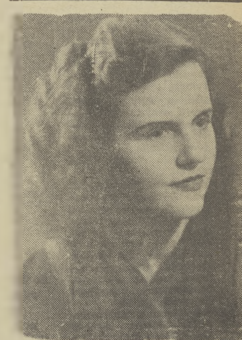
Zadaniem naszym jest pośpieszyć walczącym braciom z za granicy z pomocą materialną i moralną. Nasza łączność z nimi powinna się uwidocznić w pomocy wykrycia ich wrogów.

Ta pomoc będzie skuteczna, jeśli sami będziemy zwarci i silni.

Siłę wewnętrzną możemy wzmocnić przez wykorzenienie do reszty wszelkich przejawów socjaldemokratyzmu i oportunizmu, zarówno w teorii jak i w praktyce związkowej. Zwartość naszych szeregów wzmocnimy, zwalczając skutecznie działalność wroga klasowego w każdej postaci i w każdym miejscu.

Realizacja tych właśnie zadań wymaga wzmożenia czujności rewolucyjnej w każdej dziedzinie naszej pracy. W naszym aparacie mieliśmy wiele wrogów zamaskowanych. Stało się to z winy ogólnej niefrasobliwości politycznej kierownictwa związkowego i wydziałów personalnych.

Przyczyną tej niefrasobliwości w naszych szeregach był zgniło-liberalny stosunek do wroga klasowego oraz oportunistyczne teoryjki o pokojowym wrastaniu w socjalizm. Proces Rajka na Węgrzech i zdemaskowanie Kostowa w Bułgarii, wykazały jaskrawo metody, jakimi posługiwał się zakonspirowany wróg klasowy. Te wydarzenia winny być dla nas znamiennym sygnałem i ostrzeżeniem oraz dowodami konieczności jak najwyższego zaostrzenia czujności klasowej.



Tow. Posch Maria
Przodownica Pracy F-ki Zeszytów we Wrocławiu

CRZZ - rozpracowała problemy i uchwały III Plenum KC PZPR

(Tezy z referatu tow. Aleksandra Zawadzkiego na grudniowym plenum CRZZ)

I. Problem szkolenia podstawą czujności klasowej.

Uchwały III Plenum KC PZPR muszą się stać sygnałem alarmowym dla wszystkich związkowców. Kończymy plan Trzyletni i stoimy u progu wielkich zadań planu 6-cio letniego. Każda dziedzina naszej pracy musi być nasycona walką o wzmożenie rewolucyjnej czujności. Każdy aktywista winien swą rewolucyjną czujność wzmóc do maksimum — i w niej wychowywać masy związkowe. Warunkiem podniesienia czujności mas pracujących — jest stałe podnoszenie ich poziomu ideowo-politycznego czy oświatowo-kulturalnego

Źródła nauczania: Wskazania i wytyczne PZPR i bogata skarbnica doświadczeń radzieckich związków zawodowych. Umasowienie szkolenia ideowo politycznego

Dotychczasowe błędy:

1. Niedokształcanie się Centralnego Aktywu Związkowego.
2. Zaniedbanie spraw szkolenia kadr związkowych — przez Zarządy Główne — i obciążenie wyłącznie tą sprawą CRZZ.

Wnioski:

a) **III Plenum KC Partii wskazało na konieczność systematycznego podnoszenia świadomości ideologicznej i politycznej, głównie drogą szkolenia, doszkalania i samokształcenia — jako na jedną z podstawowych metod i form podnoszenia na wyższy poziom czujności rewolucyjnej aktywu partyjnego i społecznego.**

b) **Plenum CRZZ stawia przed wszystkimi związkami zawodowymi problem szkolenia, jako bojowe zadanie.**

W tym celu Plenum CRZZ postanawia:

a) **Zobowiązać Zarządy Główne Związków Zawodowych do zorganizowania w roku 1950 przy zakładach pracy, liczących ponad 1.000 pracowników — kursów dla mężów zaufania grup związkowych, według programu, opracowanego przez Dział Szkolenia CRZZ.**

b) **Zobowiązać wszystkie Zarządy Główne, Zarządy Oddziałów i Rady Zakładowe do systematycznej współpracy z administracją fabryczną przy organizowaniu kursów dokształcania zawodowego,** do ciągłej troski o stałe podnoszenie kwalifikacji zawodowych ze szczególnym uwzględnieniem kobiet i młodzieży oraz do roztoczenia opieki nad szkołami zawodowymi prowadzonymi przez C.U.Sz.Z.

c) **Zorganizować niezwłocznie Centralny Ośrodek Szkolenia Związkowego w Warszawie,** który będzie przeszkalał cyklicznie na krótkoterminowych kursach, członków prezydium Zarządów Głównych, ORZZ, kierowników wydziałów i odpowiedzialnych pracowników CRZZ.

Zwiększyć liczbę słuchaczy w szkołach wojewódzkich i przejść w nich z jednomiesięcznego na trzymiesięczny system szkolenia.

Zwiększyć pojemność szkół wojewódzkich z 150 miejsc na 200 miejsc — i polecić Działowi Szkolenia CRZZ zbadanie możliwości zorganizowania szkół w innych miastach wojewódzkich. Polecić utrzymanie i kontynuowanie specjalizacji szkół wojewódzkich, z uwzględnieniem konieczności szkolenia przewodniczących rad zakładowych, oddziałów związków zawodowych, kierowników świetlic, inspektorów bezpieczeństwa i higieny pracy, referentów ekonomicznych itp.

d) **Zobowiązać Zarządy Główne i ORZZ do szerokiego omówienia niniejszej uchwały we wszystkich instancjach związkowych.**

„W naszych szkołach i na kursach — powiedział tow. A. Zawadzki — będziemy wychowywali na wzór radzieckich związków zawodowych nowe wielotysięczne kadry związkowców, hartując je jednocześnie w ostrej walce klasowej, zaprawiając do pracy nad budowaniem zrębów socjalizmu w Polsce."

II. Kultura i Oświata na jednym poziomie z rozwojem ideowo politycznym.

Bilans dotychczasowego dorobku w dziedzinie kulturalno-oświatowej związków zawodowych ma poważne konto dodatnie, lecz nie brak mu pozycji ujemnych.

Do dodatnich zaliczamy statystycznie, między innymi:

a) W walce z analfabetyzmem zorganizowanie kursów obejmujących 54.000 robotników.
b) Udział 19 tysięcy związkowców na 858 kursach języka rosyjskiego.
c) Koła Wszechnicy Radiowej obejmujące ponad 25 tysięcy, koła samokształceniowe ponad 20 tysięcy związkowców.
d) Poważne osiągnięcia kół amatorskich świetlicowych zespołów artystycznych — sprawdzianem tego — pokazy robotniczych zespołów w ramach „Festiwalu Sztuk Radzieckich";

Wnioski z konta ujemnego:

a) Na stanowiskach kierowniczych w pracy kulturalno-oświatowej spora jeszcze liczba ludzi ideowo obcych — konieczność ich zastąpienia przez naszych.
b) Rosnące kadry pracowników kulturalno - oświatowych intensywnie szkolić ideologicznie i zawodowo, stwarzając mocną grupę instruktorską w tym dziale.
c) Wzmocnienie kontroli aparatu terenowego i pracy w terenie oraz powiększenie odpowiedzialności Zarządów Głównych za kierownictwa.
d) Uaktywnienie w dziedzinie prac kulturalno - oświatowych rad zakładowych.
e) Usprawnienie kierownictwa kontroli i sprawozdawczości w tejże pracy we wszystkich instancjach związkowych.
f) Zorganizowanie w CRZZ wydziału propagandy oraz postawienie pracy propagandowej we wszystkich ogniwach związkowych na odpowiednim poziomie.

III. Współzawodnictwo Pracy — Symbolem Socjalizmu.

Prezydent Rzeczypospolitej tow. Bierut — powiedział na III Plenum KC Partii:

„Z tego, czegośmy dokonali w ciągu trzech lat, mamy prawo być dumni, jako państwo, jako naród, jako klasa robotnicza i jako partia. Jedną z podstawowych dźwigni sukcesów, osiągniętych w rezultacie wykonania planu 3-letniego w budownictwie socjalistycznym, jest wzmacniający się coraz bardziej w naszej klasie robotniczej socjalistyczny stosunek do pracy. Najcharakterystyczniejszym przejawem tego jest rosnący coraz bardziej ruch współzawodnictwa".

Mimo tego uznania ze strony wysokiego reprezentanta klasy robotniczej ruch współzawodnictwa ma swoje wyraźne cienie.

Po pierwsze: nie objął on jeszcze wszystkich pracujących.

Po drugie: nie wszystkie jeszcze Związki zdobyły się na specyficzną dla nich formę współzawodnictwa w walce o wykonanie planów produkcyjnych i podjętych zobowiązań.

Po trzecie: ustalił się ujemny pogląd, że odpowiedzialność za akcję współzawodnictwa ponoszą wyłącznie komitety i wydziały współzawodnictwa, co jest z gruntu fałszywe. Odpowiedzialne za ruch współzawodnictwa, są zarządy związków zawodowych na wszystkich szczeblach.

W ramach współzawodnictwa pracy, należy jak najsilniej wesprzeć rozwijający się ruch racjonalizatorski i wynalazczości. W tym celu należy przeprowadzić ostrą walkę z przejawami biurokratyzmu na tym odcinku oraz szeroko propagować wśród mas pracowniczych wzory i osiągnięcia w tej dziedzinie przodowników pracy i nowatorów produkcji Związku Radzieckiego.

Również akcję oszczędnościową należy zespalać z ruchem współzawodnictwa pracy.

Wzorować się na inicjatywie tow. Wałaszczyka i Hajduckich Zakładów Hutniczych.

W ten sposób upowszechnić współzawodnictwo oszczędnościowe i pchnąć je z drogi zrywów okolicznościowych na planowy system.

W polityce płac przestrzegać postanowień układów zbiorowych i nie dopuszczać do jakichkolwiek wykroczeń w tym kierunku. Pamiętać, że płace mogą wzrastać jedynie w ścisłym powiązaniu ze wzrostem wydajności pracy, ze wzrostem produkcji.

IV. AKCJA SOCJALNA DŹWIGNIĄ DOBROBYTU MAS PRACUJĄCYCH

Zagadnienia produkcyjne, walka o wykonanie planów, to obowiązki klasy robotniczej — akcja socjalna, obok wynagrodzeń za pracę, to prawa i świadczenia na rzecz klasy robotniczej. Stąd troska o warunki bytowe i socjalne mas pracujących, jest bardzo ważnym zagadnieniem w ruchu zawodowym.

Rząd Ludowej Demokracji przeznacza na akcję socjalną setki milionów złotych.

Przeznacza je na opiekę zdrowotną, na ubezpieczenie, na wczasy, na szkolenie, budownictwo mieszkaniowe, na opiekę nad matką i dzieckiem, na sport itp.

Fundusze te nie są całkowicie wykorzystane lub są niecelowo wydatkowane.

Realizacja planowej, dobrze opracowanej oraz kontrolowa-

nej akcji socjalnej — to istotne zadanie związków zawodowych — przy wyjaśnieniu swej roli, jako szkoły gospodarowania, szkoły rządzenia, szkoły socjalizmu i wychowania w tym duchu szerokich mas związkowych.

Sport związkowy, mimo statystycznych sukcesów rozwojowych i przemian organizacyjnych nie posiada charakteru masowości — a tym samym nie spełnia właściwych zadań politycznych i wychowawczych.

Sport należy upolitycznić przez upowszechnienie i związać wychowanie fizyczne z wychowaniem ideologicznym. Zwiększyć opiekę nad klubami i kołami sportowymi — organizować je przy większych zakładach pracy. Rozszerzyć szkolenie nowych kadr działaczy związkowych.

Zbliżające się wybory do wszystkich instancji sportu związkowego od dnia 1 stycznia 1950 r. winny sport związkowy wzmocnić organizacyjnie i ideologicznie.

V. WYŻSZY STYL PRACY ZWIĄZKOWEJ

Warunkiem wykonania poważnych zadań, jakie stoją przed związkami zawodowymi, jest ścisły związek każdego ogniwa i aktywisty związkowego z masami — jest wyższy styl pracy związkowej

O wyższym stylu pracy decyduje w pierwszym rzędzie czystość aparatu związkowego — zależna od właściwej polityki personalnej.

Na tym odcinku przedstawiły się kardynalne zaniedbania — przez lekceważenie względnie niedocenianie ważności tego zagadnienia.

Na stanowiska odpowiedzialne stawiano ludzi obcych klasowo, a niejednokrotnie ukrytych wrogów, bez uprzedniego sprawdzenia personalii. Obecna sytuacja personalna wymaga bezpośredniej rewizji na szczeblach wszystkich instancji związkowych, celem uzdrowienia istniejących stosunków.

Za sprawy personalne w zarządach głównych powinien ponosić bezpośrednią odpowiedzialność wiceprzewodniczący lub sekretarz.

Należy przy tym zapamiętać sobie słowa tow. Bieruta:

„Czujność nie ma nic wspólnego z brakiem wzajemnego zaufania w pracy i w walce. Naodwrót — nasza praca i walka, jak również nasza czujność, oparte są na najgłębszej wiezi, która łączy szeregi rewolucyjne i ich kierowniczą kadrę z klasą robotniczą, z masami pracującymi, z narodem"

Co cechuje wyższy styl pracy związkowej?

1. **Czujne przysłuchiwanie się głosowi mas.**
2. **Umiejętny dobór metody — nauczania mas a zarazem uczenie się od mas.**
3. **Pobudzenie politycznej i produkcyjnej aktywności mas przez osobisty kontakt z nimi i codzienną nieustanną troskę o ich sprawy bytowe.**
4. **Wszechstronne zastosowanie krytyki i samokrytyki jako trwałej metody wykrywania i likwidowania braków oraz zaniedbań w pracy**
5. **Nieprzejednana walka z wszelkimi pozostałościami tendencji syndykalistycznych, reformistycznych, trade - unionistycznych czy też nacjonalistycznych odchyleń.**
6. **Zdecydowana i bezwzględna walka ze szkodnictwem, maruderstwem, konserwatyzmem, biurokracją i dygnitarstwem.**
7. **Pogłębienie odpowiedzialności osobistej na konkretnym odcinku pracy.**
8. **Ciągłość kontroli wykonania**
9. **Umiejętność kierowania.**
   a) przez jasne, i ścisłe sprecyzowanie zadań i celów
   b) przez podejmowanie zrozumiałych i dostępnych dla szerokich mas decyzji
   c) przez wiązanie ogólnych wytycznych z konkretnym odcinkiem każdego ogniwa związkowego.

ZOBOWIĄZANIA MŁODZIEŻY

Młodzież Zjednoczonych Zakładów Koksochemicznych Wytwórni nr 2 w Zabrzu, postanowiła uczcić 70-tą rocznicę urodzin tow. Józefa Stalina przez wykopanie rowu i położenie przewodu zbiorniczego o długości 300 m, który służyć będzie do odprowadzania wód kondensacyjnych z terenu Wytwórni do chłodni kominowej.

Powyższa praca, stanie się podstawą usprawnienia, polegającego na wykorzystaniu marnowanych dotychczas wód kondensacyjnych, woda — odpływająca do tej pory na hałdę, będzie obecnie odprowadzana do chłodnicy kominowej, skąd po ochłodzeniu, zużytkowana zostanie w ruchu.

— oOo —

Na odbytym zebraniu koła ZMP przy Zjednoczonych Zakładach Koksochemicznych Wytw. nr 9, w dniu 27. XI. br. uchwalono następującą rezolucję:

„My młodzież robotnicza zorganizowana w ZMP przy Wytwórni nr 9 w Tarnowskich Górach, zobowiązujemy się uczcić 70-lecie urodzin naszego Wodza, Generalissimusa Stalina, przez:

1. Zapoznanie się z życiorysem tow. Józefa Stalina.
2. Uporządkowanie świetlicy i liczniejsze do niej uczęszczanie.
3. Przestrzeganie punktualności i dyscypliny pracy. Przyrzekamy, że do końca roku, żaden młodzieżowiec nie opuści dniówki bez poważniejszej przyczyny.
4. Wzmocnienie przyjaźni Polsko-Radzieckiej.
5. Podjęcie się sumiennej i rzetelnej pracy, aby tym samym wzmóc produkcję i przyspieszyć wykonanie planu rocznego i planu 6-cio letniego. — oOo —

W rezolucji w Państw. Fabryce Mydła w Tarnowskich Górach — czytamy:

Urodziny naszego wybawcy z rąk oprawców hitlerowskich uczcimy wytężoną pracą nad sobą.

1. Zobowiązujemy się zapoznać z życiem i dorobkiem, jaki tow. Stalin wniósł w dzieło budowy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego.
2. Zorganizować wieczór świetlicowy, poświęcony wyłącznie działalności tow. Stalina.
3. Wypowiedzieć zdecydowaną walkę absencji.

Podejmując tę uchwałę zobowiązujemy się, że żaden młodzieżowiec nie opuści ani jednego dnia bez usprawiedliwienia ani nie spóźni się do pracy.

Z notatki stenografa

Trudno ująć artykułem sprawozdawczym dyskusję ostatniego plenum CRZZ. Biegła ona wyraźnie po linii samokrytyki i zaostrzonej krytyki dotychczasowej działalności. Wielu z działaczy związkowych stanęło może po raz pierwszy przed generalną próbą sił własnych i własnych zasobów moralnych. Egzamin był niełatwy i jeśli nie wszyscy zdali go należycie, szczególnie z tak trudnego przedmiotu jak samokrytyka, to jednak 15 godzinna dyskusja w tej formie była niezwykłą szkołą dla centralnego aktywu związkowego. Szeroko rozwinięta baza porównawcza dodatnich i ujemnych stron związków branżowych, była prawdziwą selekcją doświadczeń, które bez wątpienia zostaną wykorzystane. W czasie dyskusji przejawiały się i błędy generalne. Błędy innych dopasowywały znakomicie do własnych.

Oto jeden z przykładów:

Tow. Hanke, przewodniczący ORZZ Katowice omawia styl pracy związkowej. Między innymi obrazuje tak często u nas spotykany sposób obsługiwania zebrań przez średni, a nawet wyższy aktyw związkowy. Bez przemyślanego programu, wyjeżdża przedstawiciel Zarządu Głównego, lub Zarządu Oddziału na zakład pracy. W pogotowiu ma przeważnie referat o tak zwanej szumnie „sytuacji międzynarodowej". Opracowanie referatu opiera się na powierzchownej znajomości ostatnich wydarzeń politycznych, zwykle w obszerny sposób rozpracowany we wszystkich dziennikach. Zebranie załogi dość liczne. Przybycie przedstawiciela wyższej instancji wzbudza poważne zainteresowanie. Zebranie rozpoczyna się conajmniej z półgodzinnym opóźnieniem, gdyż nie wszystko jeszcze gotowe. Następuje zagajenie — przewodniczący zebrania udziela głosu reprezentantowi wyższej instancji związkowej. Parę minut skupionej uwagi przechodzi w pełnię rozczarowań, a kończy się ogólnym wyczerpaniem słuchaczy nudą. Prelegent po prostu cytuje wycinki z „Trybuny Ludu" lub z „Trybuny Robotniczej" czy wreszcie notatnika prelegentów partyjnych.

Opis wydarzeń nie znajduje żadnego specjalnego naświetlenia. Po takim nastawieniu rzecz jasna, do dyskusji zapisują się jednostki „na odczepnego". Gdyby tego rodzaju referat znalazł się na kole samokształceniowym, dyskutantów na pewno by nie brakło. Następują wolne wnioski i dopiero wtedy w sposób oczywiście najmniej właściwy, bo nieprzygotowany, ujawniają się sprawy bytowe załogi, szereg zapytań, interpelacji, najrozmaitsze bolączki zespołowe i indywidualne. Nie we wszystkim zorientowany przedstawiciel wyższego aktywu związkowego, podsumowuje w zależności od zdolności orientacyjnej dyskusję wypróbowanym systemem — „wymigania się przed decyzją". Obiecuje, zapisuje, radzi napisać podanie lub też udziela gołosłownych zapewnień. Ostatni punkt porządku dziennego podrywa bez reszty zaufanie załogi. Wszyscy zdają sobie z doświadczenia doskonale sprawę, że mały procent tych interpelacji, znajdzie właściwe rozwiązanie. Zebranie skończone — ludzie się rozchodzą, pod wrażeniem niepotrzebnej straty czasu. Efekt takiego stylu pracy — zamykanie bram fabrycznych — dla przymusowej frekwencji przy następnym zebraniu. W zasadzie należałoby zamykać bramę przed nieprzygotowanym terenowo, przedstawicielem aktywu związkowego.

Zobowiązania ku Czci 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina

Ku uczczeniu 70 rocznicy urodzin Tow. Stalina — nasze załogi fabryczne podjęły liczne zobowiązania. Podajemy wyjątki z meldunków nadesłanych do redakcji:

1. Państw. Zakł. Przem. Chem. »Boruta« w Zgierzu:

Wykonać do dnia 21 grudnia br. wszystkie inwestycje i remonty. Szczegółowe zobowiązania działów fabrycznych zostały ujęte osobnym protokółem z zebrania załogi fabrycznej, w dniu 6 grudnia br.

2. Zjednoczone Zakłady Chemiczne »Oświęcim«:

Zobowiązania ku uczczeniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina zostały ujęte w 12-tu oddzielnych protokółach poszczególnych działów i wydziałów, a mianowicie: działu energetycznego, oddziału sieci elektrycznej, wytwórni półkoksu, oddziału gospodarczego — działu akcji socjalnej, działu mechaniczno - montażowego, warsztatów mechanicznych, personalnego, transportowego i t. d.

Podajemy treść jednego z zobowiązań:

»W ubiegłym roku z okazji zjednoczenia partii robotniczych, robotnicy i inżynierowie Zakładów Chemicznych »Oświęcim« postanowili uczcić to wielkie święto klasy robotniczej, rozpoczęciem robót na obiekcie poważnej produkcji Wiemy wszyscy w jakich warunkach rozpoczęliśmy tutaj pracę i z jakimi zasobami przystępowaliśmy do niej. Na miejscu, gdzie obecnie wznosi się czerwony budynek konwersji, widniał pusty plac, pokryty gruzem, pokrzywionymi ruinami i zardzewiałym żelaziwem. Mieliśmy mnóstwo trudności z dostawcami, ale upór robotnika przełamał wszystkie zapory i z dumą mogliśmy wywiesić wiechę na znak zwycięstwa pracy i woli. Budowa trwała 1 rok, a nie każdy wie że przed wojną niemiecką, firma »Bamag« pracowała 2 lata nad budową podobnego ale o połowę mniejszego obiektu w Mościcach. Czego nie zdołali zrobić berlińscy inżynierowie i technicy, mimo to że mieli do dyspozycji najnowsze narzędzia, najlepsze pomoce techniczne, wybitnych konstruktorów i majstrów — to osiągnęli robotnicy polscy ponieważ wiedzieli, że pracują na swoim i dla siebie. Nie ma dla nas rzeczy niemożliwych do zrobienia, nie takie przezwyciężyliśmy trudności. Dlatego, do dnia 15. XII. br. dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina, zobowiązujemy się ukończyć wszelkie roboty montażowe na nowootwartym oddziele..

3. Fabryka Papieru w Krapkowicach:

Oddział Papiernia i Workownia zobowiązały się wykonać plan miesięczny o 4 dni przed zaplanowanym terminem.

4. Zjednoczone Zakłady Przemysłu Chem. »Erg« Wytwórnia nr 6:

Osiągnąć do końca bieżącego roku 10 proc. ponadplanowej produkcji rocznej.

5. Huta Szkła Orzesze — Ornontowice:

a) zwiększyć wydajność w warsztatach produkcji butelek monopolowych o 60.000 szt.

b) wprowadzić na wszystkich oddziałach współzawodnictwo indywidualne, wykończyć inwestycje, przeprowadzić remont świetlicy, uporządkować oddziały — do dnia 21 grudnia br.

5. Zjednoczone Zakłady Koksochemiczne Wytwórnia nr 6 w Chorzowie Batorym:

a) ofiarować 1/2 proc. z zarobku miesięcznego brutto za miesiąc grudzień na rzecz wdów i sierot po bojownikach o wolność i demokrację Oddziału Chorzów Batory.

b) podjąć zdecydowaną walkę z awaryjnością techniczną i wypadkowością.

7. Zakłady Przemysłu Fosforowego Wytwórnia nr 1 w Katowicach - Bogucicach:

Przyspieszyć wykonanie zobowiązania czynu 1-szo Majowego i wykonać je do dnia 21 grudnia br.



Proletariackie życzenia

Wesołych Świąt

i szczęśliwego

Nowego Roku

dla wszystkich członków Związku i ich rodzin

przesyła tą drogą

Zarząd Główny

Z.Z.P.P.Ch.

Nasze Zadania po Plenum CRZZ

Przewodniczący C.R.Z.Z. tow. A. Zawadzki, w związku z zapowiedzią plenum C.R.Z.Z. — zwrócił się do wszystkich instancji i ogniw związkowych z następującymi dyspozycjami:

W pierwszych dniach grudnia odbędzie się rozszerzone plenum CRZZ. Po plenum winny się odbyć plenarne posiedzenia i ogólne zebrania związkowe.

Zadanie polega na tym, by problemy i uchwały III plenum KC Partii przepracować dla każdej instancji i dla każdej dziedziny pracy związkowej, przepracować w ten sposób, by zostały one przetłumaczone na język konkretnych zadań każdej z tych instancji i dziedziny pracy, każdego z oddzielna ogniwa związkowego.

W tym celu należy przede wszystkim:

1. **Gruntownie omówić problemy ideologiczne, które stały na Plenum, a które powinny stanowić podstawę ideowo-wychowawczą pracy wśród mas związkowych.**

W szczególności chodzi o dogłębne uprzytomnienie sobie źródeł, z których wywodziło się prawicowe i nacjonalistyczne odchylenie oraz specyficznie polski, szczególnie szkodliwy dla ruchu robotniczego socjaldemokratyzm, a także oportunizm w stylu pracy, ślepota polityczna i brak czujności na knowania wroga klasowego w tej liczbie zagranicznych agentur imperialistycznych i titowskich

2. **Omówić i zaplanować pracę po linii doraźnego sprawdzenia, jak i metod stałego doboru i systematycznej kontroli kadr aktywu związkowego, w jego codziennej pracy i w walce o realizację zadań związków zawodowych w Polsce Ludowej, w naszym marszu do socjalizmu.**

3. **Omówić i zaplanować organizację długofalowej pracy polityczno-wychowawczej we wszystkich ogniwach związkowych i wśród milionów członków związków za-**

wodowych — w duchu podnoszenia czujności rewolucyjnej.

W walce o ideowo polityczną czystość wszystkich ogniw aparatu związkowego i o czujność mas związkowych, pamiętać należy słowa tow. Bieruta, że czujność, o którą walczymy i którą zaostrzamy „...nic nie ma wspólnego z nieufnością, z brakiem wzajemnego zaufania w pracy i w walce. Na odwrót. nasza praca i walka, jak również i nasza czujność oparte są na najgłębszej więzi, która łączy szeregi rewolucyjne i ich kierowniczą kadrę z klasą robotniczą, z masami pracującymi, z narodem".

Bezgraniczne, udowadnianie w codziennej pracy i w walce oddanie sprawie klasy robotniczej i jej partii, sprawie Polski Ludowej oraz wspólnej więzi ideowej i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim — wzorem, przykładem i natchnieniem dla naszej drogi do socjalizmu — oto sprawdziany, według których poznajemy ukształtowanego człowieka.

W walce o kadry nowych, naszych, oddanych i czujnych ludzi oraz w walce o czujność rewolucyjną mas, partia i związki zawodowe dysponują jednym podstawowym i niezawodnym orężem — **tym orężem jest szkolenie, doszkalanie, podnoszenie na wyższy poziom uświadomienia politycznego aktywu i mas.**

Ten problem trzeba rozpracować po linii każdego związku zawodowego.

4. **Omówić sprawę stylu pracy organizacyjnej zarządów i ogniw związkowych do rad zakładowych i mężów zaufania włącznie w realizacji zadań produkcyjnych oraz poprawy materialnych i kulturalnych warunków bytu klasy robotniczej. W szczególności omówić** styl pracy w przestrzeganiu i pogłębianiu demokracji wewnątrzzwiązkowej, łączności z masami, kontroli wykonania uchwał i instrukcji, walki z biurokratyzmem, niedbalstwem i dygnitarstwem, w stosunku leninowsko-stalinowskiej metody krytyki i samokrytyki w pracy związkowej.
5. **Omówić gruntownie i wszechstronnie pracę organów prasowych swych związków, a także CRZZ** pod kątem sprawdzenia czy prasa ta spełnia należycie swe zadania informatora, instruktora i wychowawcy mas członkowskich.

W związku z tym, na podstawie ujawnionych braków i ustalonych zadań zaplanować tematykę w pracy swych organów prasowych, **a także opracować postulaty pod adresem prasy i wydawnictw CRZZ.**

Sprawy prasowe winny być systematycznie omawiane na prezydiach i plenarnych posiedzeniach wszystkich związkowych ogniw kierowniczych.

Trzeba do gruntu usprawnić, podnieść na wyższy poziom styl pracy związkowej.

Tego od związków zawodowych sprawiedliwie oczekuje zorganizowana w ich szeregach klasa robotnicza i inteligencja pracująca.

Osiągnąć to można na jednej drodze — na drodze bezwzględnej krytyki i samokrytyki dotychczasowej pracy, krytyki i samokrytyki, jaki wzór dało nam plenum KC Partii.

(Red.)

Duma kobiet śląskich

Wiele zmieniło się od 1939 roku, szczególnie w życiu kobiet, które od czasu wojny za pracę swoją nie tylko nie otrzymywały należytego wynagrodzenia, ale praca ich nie była nigdy ocenioną, tak, jak praca mężczyzny.



Tow. Maria Golec

Teraz, kiedy u steru rządu stoi klasa pracująca, praca kobiet jest w pełni oceniana, ponieważ kobiety dowiodły, że na wielu odcinkach pracy mogą równie wydajnie pracować, jak mężczyźni. Coraz większe rzesze kobiet zajmuje stanowiska takie, o jakich dawniej mogły tylko marzyć. Z dowodami poważnych osiągnięć kobiecych spotykamy się na każdym kroku. Uświadomione kobiety zdają sobie sprawę z tego, że pracując, budują Polskę Ludową, przyśpieszają dobrobyt własnych rodzin i całego społeczeństwa.

Wydarzenia, mającego miejsce w Bardo Śląskim, nie można nazwać codziennym. **W Fabryce Papieru, w pięknie położonym „Bardo", pracuje tow. Golec Maria, która, jako córka małorolnego chłopa musiała szukać pracy w fabryce.**

Pracę swą rozpoczęła Maria Golec w roku 1946, jako sprzątaczka kotłowni. Pragnienie nauki oraz głębokie zainteresowanie się obsługą pieców, nie pozwoliło Marii Golec przechodzić biernie obok wielkich pieców, dlatego w wolnych chwilach od pracy, przeprowadzała kurs szkoleniowy przy pomocy kierownika technicznego inżyniera Kisia, który widząc wielki jej zapał chętnie służył cennymi wskazówkami. Egzamin zdała Maria Golec z wynikiem celującym w dniu 25. VII. 49 r. i obecnie, po uruchomieniu fabryki, która znajdowała się w remoncie, zajmie jedno z odpowiedzialnych stanowisk samodzielnego palacza.

Tow. Maria Golec, może być wzorem dla innych kobiet naszego związku. Większy wysiłek, większa odpowiedzialność, większa płaca — powinno to stanowić dla nas kobiet zachętę do obejmowania fachowych stanowisk, na równi z mężczyznami. Jesteśmy dumni, że w gronie kobiet w Fabryce Papieru w Bardo — jest kobieta - palacz — kierownik kotłowni.

(B.)

Wszechnica Radiowa w służbie

Pracowników Przemysłu Chemicznego

Z dniem 1 stycznia 1950 roku. w ramach Wszechnicy Radiowej będą wygłaszane na fali ogólnopolskiej, w każdy wtorek, o godzinie 21.40 odczyty popularne z cyklu Chemii Stosowanej.

Z odczytów tych rzecz jasna, mogą korzystać wszyscy, ale przede wszystkim jest ona przeznaczona dla pracowników przemysłu chemicznego.

Na konferencji, która z tego tytułu została zwołaną w Warszawie w dniu 29. 11. br. przez Delegaturę CZP Chem. omówiono całokształt zagadnień organizacyjnych i programowych. W obradach prowadzonych przez redaktora „Przemysłu Chemicznego" inż. Fr Wajngot, z ramienia Zarządu Głównego Z.Z.P.P.Ch. uczestniczył redaktor naczelny „Pracownika Chemicznego" tow. Emil Growiński.

Doceniając w pełni niezwykłe znaczenie popularyzacji nauki drogą radiową, uczestnicy konferencji rozpatrzyli szereg wniosków, celem jak najszerszego zastosowania metody powszechnego dokształcania zawodowego.

Potrzeba tego dokształcania była przedmiotem obrad narad gospodarczych naszego aktywu związkowego. Niedostateczny jeszcze poziom kwalifikacji zawodowych załóg fabrycznych przemysłu chemicznego hamuje duży rozmach ruchu współzawodnictwa, wynalazczości i racjonalizacji, mimo ofiarnego stanowiska pracowników fizycznych i wielkiego pędu do nauki. Kursa i szkoły zawodowe nie są w stanie nadążyć za zapotrzebowaniem naukowym załóg fabrycznych, a ostatnio, powzięta rezolucja aktywu kobiet na konferencji ogólnokrajowej, poszła po linii mobilizacji kobiet niezatrudnionych dla przemysłu chemicznego oraz po linii podniesienia poziomu kwalifikacji kobiet pracujących w przemyśle chemicznym.

Wszechnica Radiowa winna odegrać rolę promotoru powszechnego nauczania chemii i nadać programom tej nauki zasadniczy kierunek. Odczyty z cyklu Chemii Stosowanej i Technologii przygotowane będą przez najwybitniejszych specjalistów profesorów inżynierów i magistrów chemii i będą miały na celu jak największe spopularyzowanie tej nauki, której, suche i surowe brzmienie w wydawnictwach naukowych, przesłania często ludziom najistotniejszy fakt, że chemia jest naszym nieodłącznym towarzyszem życia, że ona nas żywi, leczy i ubiera, że ona jest twórcą wielu przedmiotów codziennego użytku.

Stały niezwykle szybki rozwój chemii, stwarza podstawy do stałego i wprost żywiołowego rozwoju przemysłu chemicznego.

Wielki napływ nowych surowców, stałe ulepszanie metod produkcji — sprawiają, że przemysł chemiczny stanowi dzisiaj jedną z najważniejszych gałęzi gospodarki narodowej.

Rzecz wielkiej wagi, w jakich rękach spoczywa szybszy postęp naukowy chemii.

Chemia potrafi walczyć o życie człowieka i o jego zdrowie (sulfemidy, penicylina, streptomecyna, pas itp.) lecz także może stać się środkiem zbrodni i zagłady (gazy trujące, bomba atomowa).

W odczytach Wszechnicy Radiowej uwzględnione zostaną wszystkie najnowsze zdobycze chemii. Omawiany będzie stan przemysłu chemicznego w Polsce i jego rozwój w planie 6-letnim.

Aby te odczyty mogły jednak przynieść właściwy użytek jak najszerszym masom pracowniczym przemysłu chemicznego, należy do nich dostosować w odpowiedni sposób organizację zespołów słuchaczy.

Musimy wyjść z tego założenia, że systematyczne nauczanie takiego przedmiotu, jak chemia, drogą odczytów radiowych, jest niemożliwe. Można jednak tą drogą przekazać słuchaczom interesujące wiadomości z dziedziny chemii i w ten sposób w dużym stopniu zachęcić ich do pracy somodzielnej.

Stąd też, nauka przez radio nie może być jedyną formą kontaktu Wszechnicy ze słuchaczami, tym bardziej, że nierówność poziomu i przygotowania naukowego słuchaczy, będzie odgrywać tu wielką rolę.

Organizatorami zespołów słuchaczy mogą być masowe zrzeszenia, takie jak związki zawodowe, ZMP czy wreszcie CUSzZ. (Centralny Urząd Szkolenia Zawodowgo).

Głównym organizatorem zespołów słuchaczy „cyklu chemii" w Wszechnicy Radiowej, winien być Związek Zawodowy Przemysłu Chemicznego.

Podstawą zespołów jest rejestracja słuchaczy, którzy następnie winni być skoncentrowani w ramach specjalnych grup.

Redaktor tow Growiński, jako przedstawiciel Zarządu Głównego ZZPCh przedstawił na konferencji, o której była wyżej mowa, następujący projekt organizacyjny.

1) Zarejestrowani słuchacze względnie zespoły słuchaczów, zostają wcieleni równocześnie do dwóch grup. Są nimi:

A) Grupy terenowe Wszechnicy Radiowej.

B) Grupy doszkolenia zawodowego.

Obie grupy należy organizować przede wszystkim na większych zakładach pracy.

Ilość grup zależeć będzie od sytuacji terenowej i od potrzeb oddziałowych danego zakładu pracy.

2) W grupach terenowych Wszechnicy Radiowej należy wyróżnić 4-ry podgrupy:

a) **Podgrupa racjonalizatorów**, skupiająca się w klubach technicznych i wynazczości, korzystająca z odbiornika klubowego.

b) **Podgrupa świetlicowa**, skupiająca zaawansowanych majstrów, personel techniczny, kierowników produkcyjnych grup związkowych itp. korzystająca z odbiornika świetlicowego.

c) **Podgrupa słuchaczy indywidualnych**, korzystająca z odbiorników własnych w prywatnych mieszkaniach.

d) **Podgrupa masowa**, słuchająca odczytów podczas pracy, a w razie niemożności w czasie przerw w pracy, przez megafony, zainstalowane na terenie fabryki.

Każda z powyższych grup organizuje wewnętrznie skrzynkę korespondentów Wszechnicy — która pośredniczy w wysyłaniu opracowań zadanych tematów, pytań i własnych względnie zespołowych uwag oraz w przekazywaniu pomocy naukowej słuchaczom.

3) Grupy doszkalania zawodowego organizują cykl kursów z ustalonym programem progresywnym w zależności od poziomu przygotowania słuchacza. Grupy te mogą być podzielone wg stopni i specjalizacji doszkalania.

Grupy doszkalania zawodowego winny być obsługiwane przez wykładowców, instruktorów, prelegentów oraz winny posiadać dostęp do pomocy naukowych.

Kursy Wszechnicy Radiowej winny być zakończone sprawdzaniem nabytych wiadomości, formą egzaminów względnie repetycji (dla słabszych grup) co należałoby potwierdzić zaświadczeniem, świadectwem względnie wpisem do książeczki słuchacza, specjalnie w tym celu wydanej. Złożenie egzaminu względnie repetycji z poszczególnych odczytów winno sankcjonować stopień kwalifikacji zawodowych i umożliwić awans służbowy. **Upowszechnienie nauki w szczególności dla terenowej podgrupy masowej podczas pracy, może nastąpić, głównie przez wewnętrzne zradiofonizowanie zakładów pracy.** Radiofonizacja odegrałaby właściwą rolę w przekazywaniu audycji radiowych w dowolnej i odpowiedniej porze i to nawet z parokrotnym powtarzaniem, co dla początkujących może mieć swój poważny wpływ dydaktyczny. Powtórzenie audycji — odczytywanych ze skryptów nie nastręcza żadnych większych trudności. Można również zastosować nagrywanie odczytów na płyty. Ta ostatnia rzecz jest raczej sprawą kosztów i możliwości technicznych Polskiego Radia. **W każdym jednak wypadku instancje przemysłowe muszą się bezwarunkowo zatroszczyć o szybkie zradiofonizowanie zakładów pracy. Koszty takich instalacji niezbyt drogie, opłacą się stokrotnie.** Bardzo wiele większych zakładów przemysłu chemicznego jest już zradiofonizowanych.

Poważną rolę rozszerzenia bazy Wszechnicy Radiowej dla dokształcania zawodowego pracowników przemysłu chemicznego, będzie wzrost abonentów węzła radiowego wszędzie tam, gdzie jest to możliwe. Drogą przydziału nagród za wyróżnienie się we współzawodnictwie czy w akcji oszczędnościowej w postaci aparatu radiowego, możemy sukcesywnie zwiększyć podgrupę indywidualnych słuchaczy, co w dużym stopniu przyczyni się do zwiększenia zasięgu akcji Wszechnicy Radiowej.

Do obowiązków organizacyjnych władz związkowych będzie należało:

1. **Masowa rekrutacja słuchaczy cyklu chemii stosowanej i technologii w ramach Wszechnicy Radiowej.**
2. **Zorganizowanie terenowych grup Wszechnicy Radiowej na zakładach pracy.**
3. **Zwiększenie liczby abonentów Polskiego Radia.**

Do obowiązków organizacyjnych władz przemysłowych będzie należało:

1. **Zorganizowanie w porozumieniu ze związkami zawodowymi grup doszkalania zawodowego.**
2. **Radiofonizacja większych zakładów pracy przemysłu chemicznego.**

Na marginesie naszej wielobranżowości, należy zaznaczyć, że cykl chemii stosowanej i technologii może być również przedmiotem zainteresowania załóg fabrycznych przemysłu papierniczego i szklarskiego.

Projekt organizacyjny, wysunięty na konferencji warszawskiej w Delegaturze CZPCh ma charakter ramowy i może być odpowiednio ulepszony i dostosowany do potrzeb miejscowych. **Projekt ma tę jedną zaletę, że może być bezpośrednio realizowany, co wobec zbliżającego się rozpoczęcia audycji wtorkowych, jest rzeczą niezmiernie ważną.**

Wydział Szkolenia Zawodowego Zarządu Głównego rozpracuje odpowiednie okólniki i instrukcje. Najważniejszą rzeczą jest szybka i powszechna rejestracja zespołów słuchaczy i wcielenie ich do grup terenowych Wszechnicy Radiowej. Dla załóg fabrycznych przemysłu chemicznego, których zakłady pracy i osiedla fabryczne znajdują się po większej części zdala od wielkich ośrodków miejskich — Wszechnica Radiowa winna stać się jednym z podstawowych elementów rzetelnego i powszechnego nauczania i podnoszenia poziomu kwalifikacji mas pracowniczych. Przez udostępnienie nauki Wszechnica Radiowa otwiera drogę do awansu społecznego i zawodowego szerokim masom budowniczych Polski Ludowej.

Tow. Wróbel Stanisław

najlepszy wśród gumowców

W dniu 6. XI. br., z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w ZZPG Wytwórni Nr 5 w Łodzi — odbyła się uroczysta akademia.

Referat okolicznościowy na temat „ZSRR w obronie pokoju", wygłosił prelegent TPPR, tow. Bregier Stanisław.

Z kolei dokonano uroczystego wręczenia przez dyrekcję, radę zakładową i sekretarza P.O.P., czołowemu przodownikowi pracy z oddziału przykrojni, ob. Wróblowi Stanisławowi — pięknego radioodbiornika, ufundowanego przez C.Z.P. Gum. w Łodzi. Za zasługi, jakie ob. Wróbel położył przy wykonywaniu prac produkcyjnych przyznano mu również piękne, dwupokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami, w nowoczesnych blokach, przy ul. Zawiszy 15.

Należy nadmienić, że ob. Wróbel Stanisław, jako bezpartyjny, wykazał duże wyrobienie społeczne, odnosząc trzykrotne zwycięstwo we współzawodnictwie, uzyskując 246% normy. Za wyróżnienie i opiekę, jaką Rząd Polski darzy przodowników pracy, zebrani zgotowali żywiołową owację.

Ob. Wróbel, wyrażając w krótkich słowach podziękowanie — był bardzo wzruszony.

Jednym z poważnych konkurentów ob. Wróbla we współzawodnictwie, jest przodownik pracy, **młodzieżowiec, kol. Czaja Longin, który w miesiącu październiku uzyskał 187% normy.**

Uroczystość zakończono występami miejscowego zespołu artystycznego oraz wieczorkiem tanecznym.

Życzymy współzawodniczącym w tak szlachetnej rywalizacji jak najlepszych wyników.

TARNOWSKI

Jak najmniejsze koszty własne

Zakłady Sodowe w Borku Fałęckim zainicjowały nową formę współzawodnictwa w przemyśle chemicznym — współzawodnictwo o obniżenie kosztów własnych.

W związku z rzuceniem przez załogę Zakładów Sodowych wezwania do podjęcia w tej nowej formie współzawodnictwa przez wszystkie zakłady przemysłowe, odbyła się w Centralnym Zarządzie Przemysłu Chemicznego w Gliwicach, pierwsza narada z przedstawicielami naszego związku.

Na zebraniu załogowym pracownicy Z. P. A. „Chorzów" w Chorzowie podjęli apel załogi Zakładów Sodowych z Borku Fałęckiego, zobowiązując się obniżyć koszty własne o 3% na 10-ciu podstawowych produktach przemysłu azotowego i pochodnych, przyjmując jako miernik kontrolny, kalkulację wynikową produkcji w porównaniu z zatwierdzoną kalkulacją wstępną.

Załoga zobowiązała się równocześnie podjąć oszczędności w zużyciu surowca, materiałów technicznych, energii cieplnej i elektrycznej przez co przyczyni się do usprawnienia produkcji i przedterminowego wykonania planów gospodarczych.

Zobowiązania powyższe podjęli chorzowscy chemicy dla uczczenia 70-tej rocznicy urodzin wielkiego wodza klasy robotniczej, Generalissimusa Stalina. (Red.)

»Odra i Nysa« - granicą pokoju

Deklaracje Niemieckich Pracowników Przem. Chemicznego

Dział Łączności Międzynarodowej C. R. Z. Z. przesłał na ręce naszego Zarządu Głównego — deklaracje robotników i robotnic z Zakładów Przemysłu Chemicznego w Halle (Saale) i z Fabryki Papieru Specthausen — z Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Podajemy teksty deklaracji — w dosłownym tłumaczeniu:

1. »W imieniu 140 tysięcy robotników przemysłu chemicznego w Sachsen Anhalts — przesyłamy Wam z okazji Światowego Dnia Pokoju, solidarne pozdrowienia. Jakkolwiek rany ostatniej wojny jeszcze długo pozostaną niezagojone, a tysiączne rzesze ludzi odczuwają ciężar tej ostatniej wojny, istnieją jednak na świecie siły, które usiłują przeszkodzić pokojowemu współżyciu narodów i wpędzić świat w nową wojnę. Nie ma jeszcze jednolitych Niemiec. Demontaż chemicznych zakładów przemysłowych w zachodniej strefie niemieckiej i manewry, przeprowadzane na tym terytorium przez amerykańskie oddziały wojskowe wskazują na to, że amerykańscy monopolkapitaliści usiłują tamtejszą ludność trzymać w ustawicznej obawie przed nową wojną. W ten sposób, celowo, powiększa się ciężkie położenie wysiedleńców, przebywających w strefie Zachodnich Niemiec i propaguje się konieczność rewizji granic Odra-Nysa, aby rozbudzić nienawiść przeciwko Waszemu Narodowi.

   Od momentu powstania naszych zakładów przemysłowych, prowadzimy walkę przeciw tej propagandzie i walkę z podżegaczami wojennymi. Dzień 2 października, Dzień Międzynarodowy Pokoju — był dla nas dniem, w którym chcieliśmy Was zapewnić, że żaden postępowo myślący człowiek w Niemczech, nie myśli o tym — aby poddać rewizji granicę Odra-Nysa. Przeciwnie, dla nas ta granica — jest »Granicą Pokoju«.

   Nie nienawiść, nie nacjonalistyczna pyszałkowatość ma istnieć między nami, lecz odwrotnie, my, wspólnie z 600 milionami bojowników o »Pokój Świata« — będziemy prowadzić nieugiętą walkę, aż do ostatecznego zwycięstwa.

   Pod kierownictwem potężnego Związku Radzieckiego, którego przedstawiciel, minister Wyszyński, staje w obronie interesów klasy robotniczej całego świata, na terenie obrad O. N. Z. — uda nam się wywalczyć Pokój na całym świecie.«

   Z proletariackim pozdrowieniem
   (podpisy sekretariatu)
   Państwowy Zarząd Zakładów Przemysłu Chemicznego (Sachsen-Anhalt)

2. »My robotnicy i robotnice naszego socjalistycznego zakładu: Fabryki Papieru Spechthausen — pozdrawiamy Was jak najserdeczniej, jako przyjaciele i współwalczący o demokratyczną gospodarkę.

   Razem z Wami i wszystkimi postępowymi siłami świata, doprowadzimy naszą pracą — walkę o utrzymanie pokoju światowego do zwycięstwa.

   Pozdrawiamy proklamowanie linii Odra-Nysa, jako granicy pokoju. Jej uznanie jest podstawową zasadą na froncie walki przeciw podżegaczom i naganiaczom wojennym.

   Życzymy sobie pokoju, większej jeszcze przyjaźni z polskim narodem, tak, jak z wszystkimi narodami świata.

   podpisy:
   (Rada Zakładowa — Dyrekcja Zakładu)
   Socjalistyczne Zakłady
   Fabryka Papieru — Spechthausen.

Wyplenić chwasty z akcji współzawodnictwa

Wady organizacyjne akcji współzawodnictwa pracy, omawialiśmy już niezliczone razy na licznych zebraniach konferencyjnych i na łamach naszego miesięcznika. Podejmowano w tym kierunku szereg rezolucji pod adresem Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy — jako też pod adresem komitetów fabrycznych. Niestety — postanowienia nasze nie zawsze oddziaływują na teren. Co gorsza niektóre komitety fabryczne współzawodnictwa pracy — z treścią tych postanowień czy rezolucji — nie zostają zaznajomione. Mimo więc pozytywnych na ogół wyników akcji współzawodnictwa za czas ubiegły, mimo wzrostu ilościowego uczestników — akcja współzawodnictwa pozostawia pod względem organizacyjnym wiele do życzenia.

Oczywiście, że istotą ruchu współzawodnictwa pracy, pozostaną zawsze jego formy, decydujące o rozwoju i o osiągnięciach. Niezależnie jednak od tego, ramy organizacyjne i elementy towarzyszące akcji współzawodnictwa, muszą być uporządkowane i utrwalone.

Na zawalonym i zaśmieconym podwórku, nie będzie się dziać nic dobrego.

Ostatnie lustracje w terenie, przeprowadzone przez delegatów Głównych Komitetów Współzawodnictwa Pracy dostarczyły aż nazbyt bogaty materiał usterek i niedomagań.

Do nagminnych należą:

1. **Niski jeszcze poziom uświadomienia załogi** o zasadach współzawodnictwa socjalistycznego i celowość współzawodnictwa na danym zakładzie pracy.
2. **Brak systematyczności w ogłaszaniu współzawodnictwa.** Istnieją zakłady, w których od dawna akcja współzawodnictwa jest zorganizowana — lecz do tej pory nie ogłaszano żadnych wyników.
3. **Udziałowcy nie są świadomi swego udziału** we współzawodnictwie, mimo że podpisali deklaracje i że ich wyniki są punktowane.
4. **Regulaminy nie są jeszcze wszystkim [illegible]**
5. **Nie wszędzie opracowane są regulaminy współzawodnictwa** pracy z dostosowaniem do rzeczywistych potrzeb produkcyjnych, w myśl wskazań Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy.
6. **W przyznawaniu nagród istnieje tendencja do rozdrabniania** tychże na sumy nieznaczne — 500—600 lub 1,000 zł. W konsekwencji takiego podziału, zdarzały się wypadki, że nagrody rozdzielono zarówno zwycięzcom, jak i nie wyróżniającym się. W niektórych znów zakładach rozdział nagród odbywa się mechanicznie, z doliczaniem do poborów, tak, że współzawodniczący niejednokrotnie nie wie, że został wyróżniony a w dodatku płaci podatek dochodowy od przyznanej nagrody.
7. **Brak podziału na zespoły oraz brak równego startu** przy różnych zespołach.
8. **Niedostateczna lub w zupełności zaniedbana akcja propagandowa** i popularyzacyjna, brak wykresów planów produkcyjnych i wyników współzawodnictwa — afisze propagandowe znajdują się niejednokrotnie wyłącznie w biurach dyrekcji, zamiast na oddziałach fabrycznych.
9. **Nie protokółuje się posiedzeń komitetów współzawodnictwa.**
10. **Do tej pory w niektórych zakładach nie wypłacono żadnych premii za współzawodnictwo** — mimo wysłanych ankiet klasyfikacyjnych przez Główny Komitet Współzawodnictwa Pracy.
11. **W regulaminach czynnik produkcyjny i oszczędnościowy jest słabo uwypuklony,** a wyolbrzymiony czynnik dyscypliny, punktualności, czystości i B. i H. P. w dowolnej i zmiennej interpretacji.

W licznych wypadkach nadużywa się punktacji za pracę społeczną np 25 pkt.

Przykład: Bezpartyjny robotnik w dziale produkcyjnym, w trudnych warunkach uzyskał 100 pkt. Współzawodnik jego — członek podstawowej organizacji partyjnej — 80 pkt, plus 25 za pracę społeczną, w sumie 105 pkt. — i wziął premię.

W wyniku tych zaniedbań, ujawniła się tego rodzaju opinia o ruchu współzawodnictwa wśród przodujących pracowników — np.:

1. W F-ce Papieru w Jeziornej, tow. Kordas, maszynista pergaminiarki, oświadczył delegatowi Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy — dosłownie: „Nie mam z tego nic, czy zrobię 90 ton czy 150 ton, bo zapłatę otrzymuję jednakową — więc po co mi się ścigać?
2. Ob. Wrońska z F-ki Papieru w Łomnicy oświadczyła, że za swoją pracę nie otrzymała żadnej premii, mimo, że jest przodownicą pracy. Ze swej pracy jest jednak zadowolona. W tejże samej fabryce przodująca w pracy ob. Skowrońska prosi o nic więcej tylko o wyremontowanie jej kuchni.

Są to smutne i przykre, ale na szczęście, wyjątki, wybrane z lustracji delegatów Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy. Niemniej świadczą one, że takie fakty zaistniały na niektórych zakładach pracy, a nie dowodzą, że ich nie ma na innych. Musimy bezwzględnie w akcję współzawodnictwa wglądnąć głębiej. Wszelkie wnioski, zdążające do zatwierdzenia etatowych stanowisk w komitetach fabrycznych dla opracowania sprawozdawczości i wykonywania obliczeń wyników, nie rozwiążą zagadnienia współzawodnictwa pracy—o ile aktyw związkowy nie wciągnie do nich szerszego zespołu współpracowników do kierowania tą akcją, o ile aktyw związkowy nie zorganizuje odpowiednich sztabów komitetów fabrycznych, w zależności od ich potrzeb z udziałem pracowników, zarówno fizycznych, jak i umysłowych. **Jasnym jest, że to wszystko musi się stać i powinno się stać przy niedwuznacznym stanowisku dyrekcyj, które z całym poczuciem obowiązkowości i ideowości, winne wspierać wszelkie wysiłki organizatorów współzawodnictwa i same do czołowych organizatorów się zaliczyć.**

Istnieje tendencja do zmechanizowania ruchu współzawodnictwa, brak inicjatywy w wyszukiwaniu nowych form współzawodnictwa, skostnienie i doktrynerstwo. W dalszym ciągu brak należytej współpracy we współzawodnictwie — instancji przemysłowych.

Trzebaby nam się również zastanowić czy przy komitecie zakładowym potrzebne są sekcje takie, jak przy Głównym Komitecie. Stwierdziliśmy, że większość tych sekcji, nie przejawia żadnej żywotności, szczególnie na małych zakładach, na których można by kierownictwo współzawodnictwa pracy skoncentrować na kilku ludziach — 3—5.

Jest charakterystyczną rzeczą, że w poszczególnych branżach przemysłowych — a jest ich sporo — są zakłady pracy, wyróżniające się w akcji współzawodnictwa i zakłady pracy, w których współzawodnictwo rozwija się słabo. O czym to świadczy? Świadczy to o tym, że w akcji tej nie ma kierownictwa branżowego. Działają komitety fabryczne, jedne sprawnie, drugie nieudolnie. Czy przez organizowanie branżowych komitetów współzawodnictwa w przemyśle chemicznym czy papierniczym usprawnimy tę akcję? Sądzę że tak. **Trzeba słabsze komitety fabryczne współzawodnictwa podciągnąć do równego poziomu. Nie możemy sobie powtarzać uchwał o uaktywnieniu tych komitetów — musimy to wreszcie sami zrobić. Słabe komitety są dosłownie za słabe, żeby się same uaktywniły — musimy im pomóc.** W jaki sposób? Należy je przede wszystkim odpowiednio zorganizować i stale instruować i nadzorować.

Główny punkt ciężkości akcji współzawodnictwa pracy, musi być przerzucony na komitety fabryczne, które stoją w bezpośredniej i codziennej styczności z zagadnieniem produkcyjnym zakładu.

Główny Komitet winien być czynnikiem kierującym, koordynującym i rozstrzygającym ważniejsze zagadnienia z dziedziny współzawodnictwa pracy, w skali centralnej naszego przemysłu.

Stworzyć należy i rozbudować silny i doświadczony aparat instruktorski — centralny i okręgowy — oparty o dobrze zorganizowany i rozszerzony Wydział Współzawodnictwa Pracy przy Zarządzie Głównym i o referaty współzawodnictwa w Zarządach Oddziałów.

Jedynie w ten sposób możemy zorganizować należycie fabryczne komitety współzawodnictwa pracy, kontrolować ich działalność i stale podtrzymywać ich aktywność. Jest rzeczą znamienną, że w tych zakładach pracy, gdzie produkcja stoi na należytym poziomie, znajdujemy zawsze dobrze zorganizowane i sprawnie działające komitety współzawodnictwa.

Przez rozbudowę wydziału współzawodnictwa pracy i odpowiednie zorganizowanie aparatu instruktorskiego w terenie, musimy wyrównać w najbliższym czasie poziom komitetów fabrycznych — podstawowej komórki naszej organizacji współzawodnictwa.

Po tego rodzaju przeprowadzonej reorganizacji — będziemy mogli systematycznie wyeliminować wszystkie wady i niedociągnięcia we współzawodnictwie. Będzie to dalszy krok zbliżenia się naszych form współzawodnictwa, do wzorów radzieckich.

Nasi Korespondenci donoszą...

W Fabryce Papieru w Kluczach — został zorganizowany wieczorowy kurs dla analfabetów. Kurs rozpoczął się 1 października br. — uczęszcza 14 osób.

W tejże samej fabryce, został zorganizowany ideologiczny kurs szkolenia partyjnego — I-go stopnia — bierze udział 30 członków. Kurs rozpoczął się 16 października br.

— oOo —

W ramach akcji łączności miasta ze wsią — Związkowy Klub Sportowy „Klucze" zaproszony został w dniu 13. XI. br. do Pilicy, gdzie zorganizowanych zostało szereg imprez sportowych razem z tamtejszym klubem.

Należy podkreślić, że zawody zacieśniły wspólnie zrozumienie sportu socjalistycznego.

— oOo —

Z okazji 32-giej rocznicy Rewolucji Październikowej, w dniu 6. XI. br. odbyła się uroczysta akademia przy Fabryce Papieru w Kluczach, z udziałem 13-to osobowej delegacji ze wsi — „Szyce pow. Olkusz".

Referat zasadniczy wygłosił tow. Wilczyński, podkreślając znaczenie Rewolucji Październikowej.

Po przemówieniach nastąpiły występy artystyczne — tańce, śpiew i deklamacje. Ponadto Gimnazjum Przemysłowe Fabryki „Klucze" wystawiło sztukę „Oświadczyny".

Na zakończenie, sołtys wsi Szyce, podziękował za wydatną pomoc ekipy remontowej, która swą pracą przyczyniła się do pogłębienia i umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

— oOo —

Komitet Współzawodnictwa Pracy przy Fabryce Papieru w Kluczach, w dniu 24 listopada br. zorganizował w świetlicy fabrycznej, z udziałem słynnego tenora tow. Kotarby — koncert dla przodowników pracy, który został transmitowany przez rozgłośnię krakowską Polskiego Radia.

(—) Jochymek

— oOo —

Tow. Olkiewicz z Grudziądza, donosi:

Dnia 11. XI. br., odbyło się na terenie Fabryki „Pe—Pe—Ge" w Grudziądzu, pierwsze organizacyjne zebranie koła Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego. Zebranie zagaił kol. Syrocki, podając do wiadomości program zebrania. Jako punkt pierwszy — wybrano Zarząd Koła. Większością głosów zostali do zarządu wybrani: inż. chemii Kawelmacher — prezes, Syrocki — sekretarz i Brzozowski — skarbnik. Kol. Syrocki odczytał ciekawie ujęty referat inż. dr. Jarzyńskiego na temat znaczenia pomocy ZSRR dla Polski. Po referacie wyłoniła się ożywiona dyskusja.

Po zatwierdzeniu statutu nowozałożona komórka zacznie dopiero w pełni działać. Koło Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego ma za zadanie uaktywnić pracę techniczną i realizatorską na terenie Wytwórni nr 9 „Pe—Pe—Ge".

— oOo —

W tejże Wytwórni nr 9 „Pe—Pe—Ge", odbyło się **uroczyste zakończenie I kursu B. i H. P.**

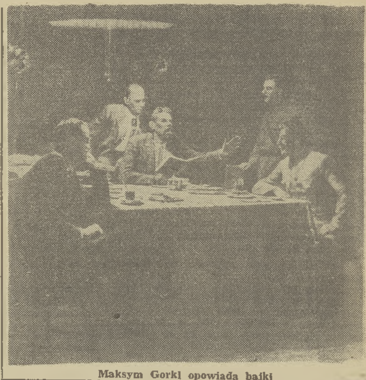
Zaświadczenie ukończenia kursu otrzymało 27 osób.

Kurs miał na celu zaznajomienie pracowników z akcją B. i H. P.

— oOo —

Służba Polsce — pisze tow. Zajger z Wytwórni Chemicznej „Azot" Jaworzno — bierze czynny udział nie tylko w odbudowie i rozbudowie naszego przemysłu, lecz często od jej wydatnej pomocy zależy wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych zakładów państwowych.

Oto przykład: Wytwórnia Chemiczna „Azot" w Jaworznie, w związku z dużą rozbudową otrzymuje ostatnio wielkie ilości wagonów z materiałami budowlanymi. Do ich wyładowania zmuszona jest zabierać ludzi z oddziałów produkcyjnych, co zagraża niewykonaniem planu produkcyjnego, aby zaradzić złemu — zwróciła się o pomoc do Państwowej Komendy SP w Chrzanowie.



Maksym Gorki opowiada bajki

Na apel Wytworni, komendant Zastawiak, natychmiast skierował do Wytworni 30 junaczek i junaków Gminnego Hufca SP Trzebinia.

Tym czynem SP z Trzebini umożliwiło Wytwórni Chemicznej „Azot" w Jaworznie, wykonanie planu produkcyjnego.

— oOo —

W celu nawiązania współpracy pomiędzy aktywem kulturalno-oświatowym a aktywem ekonomicznym Związek Zawodowy Prac. Przemysłu Chemicznego **Oddział Wrocław, zwołał w dniu 15 XI br. w klubie robotniczym Państw. Fabryki Mydła i Gliceryny we Wrocławiu — konferencję kulturalno-oświatową.**

Głównym punktem obrad było uzgodnienie planów poszczególnych świetlic, których na terenie Oddziału istnieje 29-cia — z planami pracy rad zakładowych i innymi organizacjami zakładów pracy. Bazą pracy kulturalno-oświatowej będzie uruchomienie kursów samokształceniowych — i masowego szkolenia związkowego.

Celem skoordynowania pracy kutluralno-oświatowej powołano komisję kulturalno-oświatową przy Zarządzie Oddziału w składzie 14 osób.

Konferencję zakończono uchwaleniem rezolucji, w której zebrani wyrażają radość w związku z mianowaniem Marszałkiem Polski — Konstantego Rokossowskiego, syna proletariatu warszawskiego. Zobowiązują się realizować w pełni wytyczne Kongresu Zjednoczeniowego PZPR i II Kongresu Związków Zawodowych, po linii kulturalno-oświatowej.

Dla uaktywnienia życia świetlicowego zorganizowano współzawodnictwo pracy, w ramach oddziału, zainicjowane przez nowopowstałą komisję kulturalno - oświatową.

Do współzawodnictwa przystąpiły wszystkie świetlice przemysłu chemicznego, tłuszczowego i papierniczego, z terenu Oddziału Wrocław.

— oOo —

W dniu 5. XI. br. odbyła się wojewódzka konferencja Zrzeszenia Sportowego „Unia", która ukonstytuowała zarząd okręgowy i nakreśliła plan pracy „Unii" na terenie województwa wrocławskiego. **Na czele zarządu stanęła tow. Wiktoria Hermanowa, wybitna aktywistka związkowa i zamiłowana sportsmenka.** Jest to pierwszy wypadek w historii polskiego sportu na Dolnym Śląsku, że stanowisko przewodniczącego zarządu okręgowego Zrzeszenia Sportowego zajęła kobieta.

Konferencja nakreśliła plan pracy na najbliższą przyszłość, zgodnie z wytycznymi Biura Politycznego KC PZPR, w sprawie kultury fizycznej i sportu. Wytycznymi pracy poszczególnych klubów, których na terenie okręgu jest 9 — będzie dążenie do zainteresowania sportem jak najszerszych mas pracujących, w tym celu postanowiono zorganizować 18 kół sportowych.

— oOo —

Rola i zadania naszych korespondentów

Uchwała II Kongresu Związków Zawodowych pod adresem prasy związkowej brzmi następująco:

W dziedzinie prasy i wydawnictw należy podnieść poziom czasopism, powiązać ściśle prasę związkową z masami czytelników, rozbudować sieć korespondentów i rozwinąć śmiałą krytykę i samokrytykę, stałą walkę z brakami, niedołęstwem i biurokratyzmem. Wydawnictwa, broszury, referaty, materiały do świetlic — powinny być wydawane w znacznie większych ilościach i ściśle powiązane z codzienną pracą związków, z życiem mas z doświadczeniem i dorobkiem ruchu zawodowego w innych krajach, a w szczególności ze Związkiem Radzieckim.

Od II Kongresu upłynęło już parę miesięcy. Okres pokongresowy, okres sprawozdawczy oraz zapoczątkowania realizacji bardzo ważnych uchwał II Kongresu, dotyczących zmiany stylu pracy w ruchu zawodowym — był dla naszej redakcji okresem ciężkiej pracy. Stąd też do przeanalizowania uchwał Kongresu przystępujemy nieco za późno. Usprawiedliwia nas jednak to, że w naszej sytuacji, chodziło raczej o przeorganizowanie tych prac, które już były zorganizowane. Dotyczy to w pierwszym rzędzie sieci korespondentów. W naszej ewidencji posiadamy 63 korespondentów, rozrzuconych po całym kraju. Jednak praca tych korespondentów była nieskoordynowana, była dorywcza — oderwana od centrali — jaką winna być redakcja naszego miesięcznika.

Prasa związkowa, chcąc się wywiązać z nałożonego nań zadania w ramach ruchu zawodowego, zadania bardzo poważnego, musi posiadać odpowiednio zorganizowany aparat wykonawczy. Nie możemy rozwiązać tego zadania drogą rozbudowy centrali redakcyjnej. Był by to błąd bardzo poważny. Po pierwsze — nie jesteśmy dziennikiem, po drugie — nie jesteśmy aparatem stworzonym dla celów nadrzędnej władzy czy intsytucji. Pismo nasze musi służyć potrzebom naszych członków, ale z punktu widzenia pracy kolektywnej. **Redakcja nie jest środkiem zorganizowanym przez Zarząd Główny — ale Zarząd Główny zorganizował redakcję, na wniosek delegatów II Walnego Zjazdu, dla potrzeb członków.**

Stąd też redakcja naszego miesięcznika winna zachować wyłącznie zadanie czynnika koordynującego pracę w terenie. **Punkt ciężkości prasy związkowej musi się oprzeć na sieci korespondentów — która to sieć ma właśnie stworzyć te ogniwa, wiążące Zarząd Główny z masami członków — i ożywić problematykę związkową.**

Jak sobie przedstawiamy tę sieć korespondentów? Jasną jest rzeczą, że nie możemy od razu siecią korespondencji objąć wszystkie nasze zakłady pracy. Sieć korespondencji musi objąć w I fazie nasze oddziały w terenie i czołowe zakłady pracy. Widzimy więc, że organizacja naszego organu prasowego upodabniać się będzie do pewnego rodzaju związkowej agencji prasowej — agencji prasowej naszego związku. Wiemy, że istnieją takiego rodzaju agencje dla dziennikarstwa. Są to centrale, rozrzucone po całym kraju — nie jako skrzynki na wiadomości najświeższe i aktualne. Tego rodzaju agencja prasowa ogólnozwiązkowa przy CRZZ winna powstać i na pewno powstanie. Zanim to jednak nastąpi, musimy na razie zadowolić się własną — przez siebie zorganizowaną.

Nie możemy, rzecz jasna, stwarzać etatowych stanowisk korespondentów. Nasz stan budżetowy nie wytrzymałby tego ciężaru, a poza tym byłoby to zaprzeczeniem właściwego kierunku wydawnictwa, opartego na kolektywnej pracy związkowej.

Możemy wprowadzić jedynie honorowanie korespondencji. Obowiązuje przy tym jedna zasada, że honorowaną jest tylko korespondencja pełnowartościowa, a więc jednym słowem taka, która wnosi dorobek informacyjny czy publicystyczny.

Niezależnie od tego, zasada główna i podstawowa, to jest praca ideowa — musi być dominującą. Każdy korespondent — to aktywista związkowy pracujący ofiarnie dla ruchu zawodowego.

Korespondenci kontaktują się bezpośrednio z redakcją „Pracownika Chemicznego", a treść ich korespondencji podlega ocenie kolegium. Wszystkie instancje związkowe są obowiązane udzielać jak najdalej idącej pomocy korespondentom. Korespondent redakcyjny ma prawo dokooptować sobie do pomocy informatorów, zależnie od jego potrzeb pracy terenowej. Informatora wyznacza na jego wniosek rada zakładowa, względnie zarząd danego oddziału.

Musi on informować, ale równocześnie swoją informację odpowiednio naświetlać.

Możemy określić wyraźnie tematykę naszego korespondenta.

Oczywiście na czoło zagadnień wysuną się sprawy produkcyjne, a więc:

1. Zobowiązania produkcyjne. 2. Zobowiązania oszczędnościowe. 3. Współzawodnictwo pracy. 4. Ruch wynalazczości i racjonalizatorski. 5. Absencja, awaryjność, problem prac i płac.

Niemniej ważnymi są zagadnienia socjalne jak:

6. Sprawy młodzieżowe, kobiece. 7. Sprawy bytowe załóg fabrycznych. 8. Zagadnienia akcji socjalnej. 9. Przebieg akcji wczasów. 10. Sprawy personalne. 11. Sprawy kulturalno-oświatowe. 12. Zagadnienia interwencyjne. 13. Akcja współpracy ze wsią. 14. Akcja dokształcania zawodowego. 15. Akcja wychowania ideologicznego. 16. Akcja szkolenia zawodowego. 17. Akcja wychowania fizycznego i sportu.

Jak widzimy z powyższego zestawienia, rozpiętość tematyki związkowej jest bardzo obszerna, możemy powiedzieć wręcz — za obszerna. Stąd też korespondent związkowy musi być z jednej strony uniwersalny, z drugiej jednak strony pracować według ułożonego przez siebie planu. Nie możemy dla tego celu stwarzać jakichś bezdusznych schematów — planowanie korespondenta nie może być krępowane ograniczeniami. **Stąd też istotą pracy korespondenta — to nie pisanie artykułów, nie pisanie sprawozdań, ale nieustanna obserwacja przejawów życia związkowego — wydarzeń na terenach fabrycznych — wnikanie do sedna zagadnień produkcyjnych załóg fabrycznych i do ośrodka bytowania członków związku.**

Dobrze obserwować i wyciągać z obserwacji odpowiednie wnioski — analizować sytuację w terenie — to codzienna praca korespondenta — praca, w której on sam reguluje jej czas. W pierwszym rzędzie trzeba umieć obserwować. Pole obserwacji jest często zamglone szarzyzną dnia. W ograniczonym polu widzenia nie wiele spostrzec możemy. Dlatego swój horyzont obserwacyjny należy umiejętnie poszerzać ujmując nim wszelką problematykę życia związkowego.

Niejednokrotnie rzeczy napozór błahe — jak rozmowa z pierwszym napotkanym robotnikiem fabrycznym — może dać bogatszą treść, aniżeli pompatyczne sprawozdanie z akademii czy innych uroczystości. Wartościowym jest wszystko to, co jest złączone bezpośrednio z życiem fabryki, z życiem załóg. Ocena wartości nie jest zależna od tego, co obserwujemy, ale jak obserwujemy. Ta jakość musi się wyrazić właśnie w krytycznym podejściu do zaobserwowanego tematu. Nie można oczywiście wszystko w czambuł potępiać i ganić — nie można również przechwalać. Krytyka dobra winna być oparta na metodzie porównawczej. Jeśli obserwujemy złe strony, porównujemy je z dobrymi. Jeśli nie możemy znaleźć odpowiedniego wzoru porównawczego — przeanalizujmy skutki złej czy dobrej strony i podajmy wniosek na ostateczne rozwiązanie. Nie róbmy ze siebie zarozumiałych wszechwiedzących — bo tak nie jest i tak nigdy nie będzie. Krytyka to nie nasze zdanie, to zdanie ogółu większości fachowców i td. — to wreszcie argumentacja.

W jaki sposób ujmować w korespondencji samokrytykę? Sprawa prosta. Korespondent reprezentuje kogoś. Z punktu widzenia ogólnego reprezentuje nasz związek, z punktu widzenia szczegółowego, może reprezentować załogę fabryczną, zespół ludzi w pracy kulturalno-oświatowej, młodzież, kobiety i td. Do tego rodzaju reprezentacji szczegółowej, winien być moralnie upoważniony, to znaczy, że robi to z woli danego zbiorowiska, które uznało potrzebę przeprowadzenia samokrytyki.

Tu otwiera się bardzo wdzięczne pole do działania dla korespondenta, krzewienia samokrytycyzmu, tej potężnej i tak wartościowej broni mas pracowniczych — dla jej dobra. Stosując te metody, korespondent wyrabia sobie wśród rzesz członkowskich, z biegiem czasu—duże zaufanie i popularność. Są to wartości, które nie zastąpi żadne honorarium, żadna premia. Korespondent musi zawsze pamiętać o tym, że jego twórczość jest poświęcona wysokiej sprawie, a nie gwoli zaspokojenia własnego egoizmu. Korespondent w każdym wypadku musi być obiektywny, w szczególności przy wydawaniu sądu lub opinii. Nie może kierować się uprzedzeniem, a tym bardziej nienawiścią. Wykorzystywanie swojej funkcji dla rozgrywek osobistych — dyskwalifikuje moralnie każdego dziennikarza i każdego korespondenta.

Praca każdego korespondenta — to praca naprawdę społeczna, praca ideowa, praca, która nie może być dyktowana odgórnie — to praca dla dobra klasy robotniczej. (Growiński)

Wydawca: Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem. — Redaguje Kolegium. — Adres Redakcji i Administracji: „Pracownik Chemiczny" Sosnowiec, ul. 3-go Maja. Telefon 631-46. — Cena ogłoszeń: 1 str. — 15 tys. zł. ½ str. — 8 tys. zł. ¼ str. 5 tys. zł. — Konto PKO — Katowice III. — 1447. Wydział Prasowy: — Ro[illegible] Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa", Katowice, ul. Sobieskiego 11
P. 010037

